

*Stowarzyszenie Cudownego Medalika
(Apostolat Maryjny w Polsce)*

Biuletyn nr 24

kwiecień – maj – czerwiec 2011 r.



Uroczystości jubileuszowe w diecezji bielsko-żywieckiej z udziałem ks. Dyrektora Tadeusza Lubelskiego CM



SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO

Zakopane-Olcza, Wielkanoc 2011 r.

Wszystko z Niepokalaną!

Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał (J 3,16).

Droga Wspólnota Apostolatu Maryjnego!

Wielki Post, który obecnie przeżywamy wzywa nas do podwyższenia rangi krzyża, o którym Sługa Boży Jan Paweł II napisał: *Krzyż jest głównym symbolem chrześcijaństwa. Wszędzie tam, gdzie Ewangelia zapaściła swoje korzenie, krzyż wskazuje na obecność chrześcijan. W kościołach i w domach, w szpitalach, w szkołach, na cmentarzach, krzyż stał się wyraźnym znakiem kultury, która z orędzia Chrystusa czerpie prawdę i wolność, ufność i nadzieję.*

W obliczu postępującej sekularyzacji, która cechuje znaczną część współczesnego świata, jest szczególnie ważne, aby wierzący wpatrywali się w ten główny znak Objawienia i pojmowali jego pierwotne i autentyczne znaczenie. Również dziś, w duchu nauczania starożytnych Ojców, Kościół przedstawia światu krzyż jako „drzewo życia”, które pozwala poznać ostateczny i pełny sens istnienia każdego pojedynczego człowieka i całej historii ludzkiej.

Odkąd Jezus uczynił zeń narzędzie powszechnego zbawienia, krzyż nie oznacza już przekleństwa, lecz przeciwnie – błogostawieństwo.

Człowiekowi opanowanemu przez wątpliwości i dręczonemu przez grzech objawia on, iż „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wie-

rzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Jednym słowem, krzyż jest najwznioślejszym symbolem miłości.

Nie ma większej miłości niż ta – związana z ofiarą krzyża – miłości bez granic i do końca. Nasz szacunek i przywiązanie do krzyża wypytywają z wiary, uczuć miłości i wdzięczności wobec Chrystusa, który zbawił nas przez krzyż oraz z przywiązania do wartości ewangelicznych. Krzyż od dwudziestu wieków króluje pośród ludzi i nad światem, przemieniony przez Chrystusa ze znaku hańby i poniżenia – na symbol miłości i zwycięstwa.

Nad wejściem do klasztoru trapistów w Chartreuse, w Alpach francuskich, wyrzeźbiono kulę ziemską, nad którą wznosi się krzyż, a pod nim umieszczono napis: *Podczas gdy glob się obraca, krzyż stoi.* Faktycznie, krzyż stoi nad światem – mocniej aniżeli ten na Giewoncie – stoi choć zmieniają się ustroje, upadają mocarstwa i umierają ci, którzy z krzyżem walczą. Stoi krzyż nad światem, aby łączyć ziemię z niebem i ludzi między sobą, ponieważ ramionami obejmuje ziemię i każdego jej mieszkańca. Jednak – jak mówi Mickiewicz – *krzyż wbity na Golgocie tego nie wybawi, kto sam na sercu swoim krzyża nie wystawi.* Zdobywajmy więc mądrość krzyża, bo św. Paweł pisze, że: *Krzyż jest głupstwem dla pogan, zgorszeniem dla Żydów, a dla nas ludzi wiary – jest mocą i mądrością Bożą.* Zdobywajmy tę mądrość przez szacunek do krzyża jako znaku naszego zbawienia, ale i do naszych codziennych krzyży: trudów życia i obowiązków, trudu życia rodzinnego w niesnaskach z mężem lub żoną, z trudnymi dziećmi, golgoty choroby i śmierci. Aby różnego rodzaju krzyży życia nie wlec, aby ich nie porzucać – trzeba pamiętać, że krzyż ma wielką wartość, skoro przyjął go Jezus Chrystus. To On nas wzywa i zachęca: *Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i Mnie naśladuje* (Łk 9,23).

Kiedy dziecko grymasi i nie chce przyjąć lekarstwa, bo zbyt gorzkie – wtedy matka próbuje i przekonuje, że można je przełknąć, że trzeba to zrobić, by wrócić do zdrowia. Pan Jezus nie tylko spróbował, zachęcał i przekonywał, ale do końca wypił kielich gorzkiej męki, choć w Ogrodzie Oliwnym modlił się: *Ojczy oddal ode mnie ten kielich, ale nie moja – tylko Twoja wola niech się stanie.*

Moi Drodzy – nie wstydzmy się krzyża. Wychowujcie siebie, dzieci i wnuki w promieniach miłości Chrystusowego krzyża. Żegnajmy się uważnie tym znakiem rozpoczynając i kończąc dzień, przed i po posiłku, przed podróżą, przed pracą i przed modlitwą. Niech to nie będzie bezmyślne machnięcie ręką, ale znak uczyniony z religijnym szacunkiem. Otoczmy również troską krzyże w naszym otoczeniu. Pomyślmy jak wyglądają te przydrożne i cmentarne – na mogiłach naszych bliskich. Nasza polska ziemia znaczone jest licznymi przydrożnymi krzyżami. Tymi po wypadkach drogowych i tymi, które znaczą milowe kroki naszej – nawet już powojennej historii. Te na Wybrzeżu, ten masywny krzyż upamiętniający wydarzenia poznańskie w 1956 roku, i ten na Śląsku – przy kopalni Wujek. Pewnie powstawać będą nowe i to w niedługim czasie. Skoro tak często spotykamy się z krzyżem – zadbajmy o to, by nam nie spowszedniał; aby się nie zamazały prawdy zawarte w krzyżu. A kiedy trzeba, stańmy w obronie krzyża i wartości, które krzyż oznacza i które wskazuje.

Dlatego każdy atak na krzyż – my, chrześcijanie, odbieramy jako świętokradztwo i bardzo głęboko przeżywamy jako przejaw wrogości wobec naszych najświętszych uczuć religijnych.

Skoro piszę do was spod Giewontu, trudno nie wspomnieć o słowach Ojca Świętego, który w 1997 roku, pod Krokwią w Zakopanem mówił o krzyżu na Giewoncie: *Ten krzyż patrzy na całą Polskę, od Tatr aż po Bałtyk. Ten krzyż mówi całej*

*Polsce: „Sursum corda”! W górę serca! Trzeba, ażeby cała Polska, od Bałtyku aż po Tatry, patrząc w stronę krzyża na Giewoncie, słyszała i powtarzała: „sursum corda” – w górę serca. Niemal na naszych oczach środowiska liberalne, lewicowe i ateistyczne chcą za wszelką cenę budować Europę bez Boga i walczą z krzyżem głosząc taką moralność jakby Bóg nie istniał. Propagują także idee zupełnie obce chrześcijańskiej kulturze i moralności np. te, które dotyczą małżeństwa i rodziny. Trzeba więc dbać o formowanie sumień. Mówił o tym Papież w Skoczowie, gdzie prosił abyśmy: *dziedzictwo Chrystusowego krzyża na nowo z wiarą i miłością przyjęli. Abyśmy krzyż Chrystusa na nowo w sposób wolny i dojrzały wybrali oraz podjęli odpowiedzialność za obecność krzyża w życiu społecznym i osobistym każdego z nas.* Wołał dramatycznie: *Brońcie go!* Obrona krzyża jest naszym wspólnym zadaniem. Trzeba bronić jego wartości w życiu osobistym, ale i wspólnotowym. Chciejmy o tym pamiętać tak od święta, jak i na co dzień.*

Zbliżająca się uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego ilustruje nam tę prawdę, że nie krzyż był celem życia Chrystusa, ale zmartwychwstanie i zwycięstwo nad śmiercią i szatanem. Również i dla nas krzyż jest tylko środkiem do celu, drogą naszego uświęcenia. Z okazji świąt Zmartwychwstania Pańskiego wszystkim Członkom Apostolatu Maryjnego, a także współpracownikom i sympatykom, składam najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności. Niech Zmartwychwstały Chrystus napętnia Was swoim życiem, tak, abyśmy z całą gorliwością apostołską mogli się Nim dzielić z innymi. Zwycięzca śmierci i Pan żywota – niech napętnia nas niezmaconą radością i entuzjazmem działania w połączeniu z łagodnością wincentyńską, która jest jedną z naszych cnót apostołskich oraz tematem pracy formacyjnej w tym roku.

Bogu niech będą dzięki za to, że dał nam odnieść zwycięstwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Przeto, moi najmilsi, bądźcie wytrwali i niezachwiani, zajęci zawsze ofiarnie dziełem Pańskim, pamiętając, że trud wasz nie pozostaje daremny w Panu (1 Kor 15,57-58).

Z wyrazami szacunku i zapewnieniem o pamięci w modlitwie.

*Ks. Tadeusz Lubelski CM
Krajowy Dyrektor Apostolatu Maryjnego*



WESOŁEGO ALLELUJA
życzy czytelnikom
Rada Krajowa Apostolatu Maryjnego
i zespół redakcyjny „Biuletynu”.



FORMACJA

W KRZYŻU MIŁOŚCI NAUKA

Środa popielcowa rozpoczyna kolejny już w naszym życiu Wielki Post – 40 dni odważnego spoglądania na krzyż i wpatrywania się w umęczoną twarz Chrystusa. Stańmy pod krzyżem obok Matki Bożej Bolesnej i posłuchajmy nauki płynącej z krzyża, który potrafi mówić i uczyć.

Z biblioteki, którą pozostawił nam ks. prof. Teofil Herrmann CM, wybraliśmy fragment książki ks. Aleksandra Mohla TJ wydanej w Krakowie w 1923 r. nakładem Wydawnictwa Księży Jezuitów pt.:

CZYTANIA WIELKOPOSTNE – O MATCE BOSKIEJ BOLESNEJ

(Przedruk z zachowaniem pisowni oryginalnej)

CZYTANIE XXVII.

Co się działo w Sercu Marji, gdy Jezus był ukrzyżowanym. A mianowicie: 1. co cierpiąta Marja przed ukrzyżowaniem 2. co podczas ukrzyżowania i 3. co po ukrzyżowaniu najmilszego Syna Swego.

1.

Ile cierpiąta Marja przed ukrzyżowaniem.

Serce Marji nierozdzielnym węzłem miłości złączone było z Jezusem. Stąd wszelkie Jego cierpienia, ponoszone na ciele lub duszy, odbijały się w Niepokalanym Sercu Marji, dręcząc Ją daleko silniej, aniżeli gdyby je na sobie samej znosić musiała. Gdy Chrystus był ukrzyżowany – ukrzyżowaną została i Matka Jego, mówi św. Grzegorz¹.

Oto smutny orszak zatrzymał się nareszcie na Górze Kalwarji... Żydzi chciwi zemsty zaczęli przynaglać katów, aby niezwłocznie przystąpili do wykonania kaźni. To też częścią z bojaźni, częścią z nadziei zysku, krzżeli się ludzie żwawo około ostatnich przygotowań, poprzedzających ukrzyżowanie: jedni kopali dół, – rozciągnęli krzyż na ziemi, – inni znowu krzżząc i przeklinając poczęli zrywać cudowną sukienkę Zbawcy świata, otwierając Mu zakrzpęte już nieco rany... A On jako owca na zabicie wiedziony i jako baranek przed

¹ De compas. Virg.

strzygącym go, milczał, nie otwierając ust swoich. Nie bronił się, nie protestował... Wiedział P. Jezus, że wedle przepisu starego Zakonu zwierzę, mające być na ofiarę złożone, musiało być poprzednio ze skóry odarte: i obtupiwszy skórę ofiary, zrąbia członki w kęsy². Dlatego też chętnie poddał się woli Ojca niebieskiego i pozwolił zedrzeć suknię ze Siebie; poczem powolny na żądanie swych katów, sam położył się na drzewie krzyża i rozciągnął na niem Swe ręce.

Marja stoi w pobliżu i widzi wszystko... Serce Jej pęka... na chwilę traci przytomność... ale wnet wróciwszy do siebie zrywa welon Swój panieński z głowy i okrywa nim obnażonego Swego Syna. Tak sama objawiła św. Anzelmowi: Obnażyli Jezusa Syna Mego jedynego z szat Jego i Ja zemdlałam – potem odzyskawszy przytomność nakryciem głowy mojej przykryłam Go³.

Zemdlałaś Matko, widząc tak straszliwą zniewagę Twego Syna! O Boże mój! kiedy pomyślę, że Ty taką boleść poniosłaś, kiedy ja acz niegodny, a jednak Twoje dziecko w niestęchanem szaleństwie odzierałam mą duszę z szaty łaski, jaka ją w oczach Bożych miłą czyniła! Matko daruj! jaki ja nędzny niewdzięcznik! Oto dla marnej chwili i grzesznej uciechy – dla wygody ciała sprzedałam przyjaźń Bożą. Bardzom nędzny; alem synem Twoim – spojrzij tedy i na moją straszliwą nagość i przykryj szatą Twych zasług... Tyś łaski pełna; jeśli zechcesz – kropelka z nadmiaru twych skarbów przyodzieje mnie i okrasi. Bo czegoż Twój Syn Ci nie da, jeśli Go poprosisz?

2.

Co cierpiała podczas ukrzyżowania?

Oprawcy nie czekają. Ledwie Chrystus Pan rozciągnął się na drzewie krzyża, a już spieszą, aby Go doń przymocować. –

² Ks. Kapł. 1,6.

³ Dial. De Passione.

Chwila oczekiwania... przykładają gwoźdź... młot mignął w powietrzu i tuż dał się słyszeć głuchy huk... krew strumieniami przysła na wszystkie strony.

Co się działo w Sercu Marji?... Kiedy św. Bonawentura zastanawiając się nad tą straszną chwilą, od zmysłów odchodził ze współczucia i żalu wołając: mdleję, umieram; – cóż dopiero mówić o Matce Najśw., będącej świadkiem naocznym tego wiekopomnego zdarzenia! Kiedy pierwszy gwoźdź był wbijany, – objawiła sama św. Brygidzie – upadłam na ziemię jak nieżywa... oczy mi zaszyły łzami, ręce drżeć poczęły, nogi się chwiać – i zanim straszna ta robota dokonana nie została, nie mogłam z boleści spojrzeć na Mego Syna⁴.

Jeśli matka Machabeuszów – dlatego że była obecną przy śmierci siedmiu swych synów, – nazwana została przez św. Augustyna: siedmiokroć męczennicą, musimy Marję nazwać więcej niż tysiąckroć Męczennicą, dlatego, co wycierpiąta patrząc na niezliczone cierpienia Swego Syna. Marja była wtenczas jakby lilją, otoczoną cierniami cierpień Jezusa; według słów Pisma św.: jako lilja między cierniami, tak przyjaciółka moja między córkami⁵. Jak kolce cierniste przebijają delikatne listki wysmukłej lilji, tak rany Chrystusowe raniły delikatne i wrażliwe Serce Marji. Marja była różą między cierniami, rozdzierały Serce Matki ranami współczucia i współcierpienia.

O święte gwoździe! któreście przymocowały do drzewa krzyża ręce tego, co zmierzył garścią wody, a niebiosą piędzą zważył – co zawiesił trzema palcy wielkość ziemi!⁶, któreście w niewoli trzymały nogi tego, co kładzie obłoki wstępem swoim i chodzi na skrzydłach wiatrowych...⁷ o święte gwoździe!

⁴ Leg. 1 rev. cap. 57

⁵ Pieśń nad pieśniami 2,2.

⁶ Is. 40,12.

⁷ Ps. 103,4.

czemuście tak okrutnie zraniły waszego Pana i tak głęboko rozdarły najczystsze Serce Jego Matki, już tak bardzo Bolesnej? Czemu?... czemu?... Myśmy winni... my – krnąbrnością, hardością, samowolą i butą naszą. Aby za nią przebłągać niebieskiego Ojca, daje się Jezus przybić. Myśmy potargali wiążące nas przykazania Pańskie, aby iść za pożądaniem zepsutego naszego serca, – a niewinny Jezus daje się przywiązać, przybić, przykuć do krzyża! Matko! Matko! Wstaw się za nami, uproś nam nawrócenie, abyśmy naszą wolę związawszy z wolą Bożą, już więcej samopas nie chodzili w cieniu śmierci i zatracenia.

3.

Co po ukrzyżowaniu.

Ostatnie uderzenie młota głucho rozległo się dokoła... Oprawcy jeszcze raz badają gwoździe... i odstępują... Nadeszła chwila podniesienia skazanych. Zwinni pachotcy kata zarzucają sznur na górne drzewca krzyża... inni go podtrzymują... i na dany znak krzyż się podnosi i opuszcza powoli do przygotowanego już przedtem dołu, który pachotcy prędko zasypują kamieniami i ziemią. W tej chwili zadrgało ciało Najświętsze Zbawcy i z ran Jego wypłynęły nowe strugi krwi... ciało całym ciężarem zawieszona na okrutnych gwoździach... ręce i nogi się rozdzierają... kości pękają... nerwy i żyły się drą... stawy się rozchodzą... Straszny chrzęst... trzask... Marja mdleje.

A żydzi – pijani z wściekłości wyją, – złorzeczą – i szydzą. Te wrzaski wracają Marji przytomność... Podnosi w górę oczy i widzi Swego Syna, zawieszona z rozciągniętymi rękoma między niebem a ziemią, według tego, co napisano: rozciągnąłem ręce moje przez wszystkie dni do ludu niewiernego...⁸.

⁸ Is. 65, 2.

Długo patrzeć nie mogła, – więc spuszczać Swe oczy, skupiła się w Sercu i tam za grzechy świata ofiarowała Ojcu Przedwiecznemu ofiarę nowego Zakonu, czystą, świętą, rozumną, Bogu przyjemną. Ofiarowała Syna Swego, a z Nim i Siebie. Bez hałasu – powiada Arnold – Siebie samą poświęcając, ofiarowała na ołtarzu Swego Serca. Chrystus ofiarował ciało, a Marja ofiarowała Swa duszę.

I wytrwała pod krzyżem Matka bolejąca. Inni Go opuścili, Ona jedna do końca stała przy Nim, nie zważając na szyderstwa, zniewagi i obelgi ze strony żydów. Jako niegdyś Resfa, matka Armona i Misi boseta, ukrzyżowanych przez Gabaonitów, siadła na włosienicy przed trupami swych synów i tam płacząc i jęcząc nie dopuściła im ptakom drapać we dnie ani zwierzom w nocy⁹; – tak i Marja wytrwała pod krzyżem Swego Syna z tą tylko różnicą, że sił nie miała, aby Go obronić od wściekłości i zajadłych Jego oprawców... Więc tem więcej bolała.

Marjo! Patrząc na Syna Twego cierpisz strasznie; – ale co Cię najbardziej boli, to zajadłość obecnych żydów, a nieobecność Jego przyjaciół. Przelękli się krzyża i uciekli. – Ileż razy ja nędznik, ulegając względowi ludzkiemu, opuszczałem mego Pana, gwałcąc dnie Jemu poświęcone, przestępując przykazania postu lub słuchania Mszy św., przystuchiwując się niecnym rozmowom i żartom... Nikczemnie to było i niegodnie jak na chrześcijanina. Biedna Matko! Widzisz: – chcę się poprawić. Uproś mi tedy łaskę, abym mężnie przy Tobie i Jezusie trwając, nigdy Was nie opuszczał.

PRAKTYKA

Odmówić trzy pacierze ku czci zbolątego Serca Najśw. Panny.



⁹ II Król. 21,10.

KONFERENCJA KS. PIOTRA RUTKOWSKIEGO CM

*Nawet umarłym nie odmawiaj
oznak przywiązania. (Syr 7,33)
...ufać ...Bogu, który wskrzesza umarłych.
(2 Kor 1,9)*

„Umarłych Pogrzebać”

Zwykle każdy z nas, co jakiś czas uczestniczy w pogrzebie kogoś znajomego, czy zmarłego członka rodziny. Niekiedy też nam samym przychodzi zająć się organizacją uroczystości pogrzebowych naszych najbliższych. Spełnienie tego „uczynku miłosierdzia co do ciała” jakim jest „umarłych” pogrzebać odbywa się najczęściej, co jest też zrozumiałe, w specyficznym klimacie duchowym, który wiąże się ze śmiercią – a więc z bolesnym rozstaniem z drugą osobą. W przeżywaniu żałoby nie jest łatwo o spokojną, głębszą refleksję, bo przez łzy smutku wynikającego z odejścia do wieczności bliskiej nam osoby, dostrzec wszystkie Boże światła na rzeczywistość śmierci i grobu. To rozważanie przypominając nam chrześcijańskie widzenie ludzkiej śmierci, ma nam dopomóc, abyśmy jako ludzie wiary w Zmartwychwstałego Pana, miłosierną miłością potrafili ogarnąć i naszych drogich zmarłych.

W życiu i śmierci należymy do Pana (Rz 14,8). Nie jest więc człowiek jak zeschnięty, jesienny liść gnany wiatrem. Nie żyjemy tylko w cieniu śmierci, ale w świetle nadziei na zmartwychwstanie i życie wieczne z Chrystusem. Mówi do nas nasz Pan: ...przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie ja jestem (J 14,3). Nasz Bóg jest miłośnikiem życia (por. Mdr 11,26). W naszym „Credo” wyznajemy wiarę w Zmartwychwstałego Pana, że wierzymy także w świętych

obcowanie i oczekujemy wskrzeszenia umarłych i życia wiecznego w przyszłym świecie. Do trudnej i bolesnej rzeczywistości śmierci zbliżamy się z nadzieją! Na jednym z grobowców na cmentarzu Rakowickim w Krakowie, można przeczytać takie słowa: *Gdy miłość płacze wiara pociesza.* Ojciec święty Jan Paweł II w „Tryptyku Rzymskim” (2002 r.), który jest, w formie poetyckiej, bardzo osobistym wyznaniem Papieża, napisał m.in.: *...A przecież nie cały umieram, to co we mnie niezniszczalne trwa!... To co we mnie niezniszczalne, teraz staje twarzą w twarz z Tym, który Jest!*

W rozważaniu na „Anioł Pański” 2 XI 1997 r. Jan Paweł II poczuł nas, że *śmierć nie jest ostatnim słowem ludzkiego losu, gdyż człowiek przeznaczony jest do życia bez granic, mającego spełnić się w Bogu.* „Katechizm Kościoła Katolickiego” ogłoszony przez Jana Pawła II 11 października 1992 r., przypomina wyraźnie niezmiennie Boże prawdy dotyczące śmierci i przyszłości człowieka, które Kościół pragnie głosić i współczesnemu światu, często błędzemu i w tych dziedzinach. Przez śmierć dusza zostaje oddzielona od ciała, ale w zmartwychwstaniu Bóg udzieli naszemu przemienionemu ciału niezniszczalnego życia, ponownie łącząc je z duszą. Jak Chrystus zmartwychwstał i żyje na zawsze, tak wszyscy zmartwychwstanimy w dniu ostatecznym. *Wierzymy w prawdziwe zmartwychwstanie tego ciała, które teraz posiadamy. Składa się jednak do grobu ciało zniszczalne, zmartwychwstanie ciało niezniszczalne, ciało duchowe* (1 Kor 15,44). *Na skutek grzechu pierwotnego człowiek musi podlegać śmierci cielesnej...* Ta bolesna konsekwencja grzechu jaką jest śmierć, dotyczy każdego człowieka i w śmierci Bóg powołuje każdego człowieka do siebie.

W styczniu 2008 r. odbył się w Wiedniu, o czym poinformowała prasa, pogrzeb syna ostatniego cesarza Austro-Węgier, 89-letniego Karola Ludwika Habsburga Lotaryńskiego-

go. Przy udziale całej rodziny, złożenie zwłok do krypty Kapucynów odbyło się zgodnie z tradycją sięgającą 1633 roku. Przeor Kapucynów zadał pytanie: *Kto chce wejść?* W imieniu zmarłego zakonnik odparł: *Jego wysokość cesarz apostolski.* Po wysłuchaniu wszystkich tytułów Ludwika przeor oznajmił: *Nie znam takiego.* Wówczas zakonnik oświadczył: *Biedny grzesznik, który prosi o miłosierdzie Boże. Możesz wejść* – rzekł przeor.

Źródłem naszej nadziei, która ma rozświecić tajemnicę naszej śmierci jest Chrystus! *Jezus, Syn Boży, dobrowolnie przeszedł dla nas przez cierpienie śmierci w całkowitym i dobrowolnym poddaniu się woli Boga, swojego Ojca. Przez swoją Śmierć zwyciężył On śmierć, otwierając w ten sposób wszystkim ludziom możliwość zbawienia.*

Pan Jezus podzielił nasz ludzki los od narodzenia aż po grób, ale ten Jego grób trzeciego dnia okazał się pusty! I my idąc za Zmartwychwstałym Panem, który prowadzi nas do życia wiecznego ufamy, że nasze groby, w których będzie kiedyś złożone nasze ciało, będą miejscem oczekiwania na zmartwychwstanie!

Wyrazem niezachwianej wiary Kościoła w te przypomniane prawdy jest m.in. „Liturgia chrześcijańskiego pogrzebu”. Piękne, jednocześnie pouczające i niosące pociechę są wszystkie teksty liturgiczne „Mszy Św. pogrzebowej” oraz modlitwy zawarte w księdze: „Obrzędy pogrzebu”. Szczególne okoliczności związane z przeżywaniem drogich nam zmarłych powodują, że może nie zawsze, dociera do naszej świadomości całe bogactwo treści w nich zawarte. Stając nad czyimś grobem chcemy najpierw przypomnieć sobie pogrzeb Jezusa, który opisali nam Ewangelisti. Po śmierci krzyżowej Zbawiciela, Jego ciało, z odwagą i miłością, Józef z Arymatei, *który był uczniem Jezusa, lecz ukrytym z obawy przed Żydami i Nikodem*, zgod-

nie z żydowskim sposobem grzebania, składają do nowego grobu (por. J 19,38).

Do tego wydarzenia nawiązuje jedna z modlitw na poświęcenie grobu w „Obrzędach pogrzebu”.

Rozważając o pełnieniu przez nas uczynku miłosierdzia, jakim jest grzebanie zmarłych warto też przypomnieć piękną postać pobożnego i szlachetnego starotestamentalnego Tobiasza – ojca. W czasie prześladowań Żydów grzebał on porzucone zwłoki pomordowanych, czym naraził się królowi asyryjskiemu. Księga Tobiasza, która opisuje jego historię, podkreśla wielką rolę uczynków miłosierdzia do których należy także grzebanie zmarłych. Człowiek w swojej istocie jest przedziwna jednością psychofizyczną, a śmierć jest bolesnym rozdzieleniem duszy od ciała. Kiedyś, w wiecznym szczęściu, czy nie daj Boże, w wiecznej karze, będzie miał udział cały człowiek w swoim przemienionym człowieczeństwie – a więc i z przemienionym ciałem, na podobieństwo Ciała Zmartwychwstałego Pana Jezusa. To ciało ludzkie, które w czasie ziemskiego życia było świątynią Ducha Świętego, po śmierci, należy ze czcią pogrzebać. Jeden z publicystów piszących na tematy religijne, ujmuje to w obrazowy sposób pisząc, że *Ciało zmarłego jest jak opuszczony kościół – szacunek należy nam się z racji tego, co kiedyś w nim było*. Wyrazem tego szacunku dla ludzkiego ciała jest i to, że w ramach obrzędów pogrzebowych kapłan trzykrotnie kropi trumnę ze zwłokami zmarłego, a także trzykrotnie ją okadza. Słowa modlitw, które towarzyszą tym gestom, mówią o wielkości godności i powołania chrześcijańskiego. Odniesienie do śmierci i sposób traktowania ludzkich zwłok, zwłaszcza w kulturze europejskiej, która swoje korzenie ma w chrześcijaństwie, jest ważnym sprawdzianem i człowieczeństwa i autentyczności chrześcijaństwa. Uczeń znanego krakowskiego psychiatry prof. A. Kę-

pińskiego – prof. Zdzisław Ryn, zajmujący się m.in. analizą doświadczeń ludzi, którzy przeżyli koszmar hitlerowskich obozów koncentracyjnych wskazuje, że nieludzkie traktowanie zwłok zamęczonych więźniów, było jednym z elementów morderczej maszyny obozowej. To odczłowieczenie oprawców hitlerowskich przejawiało się nawet i w tym, że próbowano z ludzkich zwłok wytwarzać mydło, czy jakieś przedmioty.

Słuszne oburzenie i zdecydowany sprzeciw wielu osób wzbudza działalność Guntera von Hagens, nazwanego w Niemczech „Doktorem Śmierć”, o której, co jakiś czas, donosi prasa. Ten syn nazisty i esesmana preparuje ludzkie zwłoki i takie spreparowane i upozorowane zwłoki pokazuje na wystawach.

Te powyższe dwa drastycznie negatywne przykłady pokazują, jak dalece można odejść od właściwego pojmowania i przeżywania swojego człowieczeństwa, jak można stać się niemiłosiernym i wobec umarłych. Prawo kościelne wyraźnie określa, że poprzez pogrzeb kościelny, Kościół wyprasza duchowa pomoc zmarłym, okazuje szacunek ich ciału i równocześnie żywym niesie pociechę nadziei (por. „Kodeks Prawa Kanonicznego”, kan. 1176). Wobec coraz częstszych dzisiaj, zwłaszcza w dużych miastach, pogrzebów prochów zmarłego umieszczanych w urnie, warto znać pouczenie Kościoła zawarte także we wspomnianym już wyżej kanonie: *Kościół usilnie zaleca zachowanie pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych. Nie zabrania jednak kremacji, jeśli nie została wybrana z pobudek przeciwnych nauce chrześcijańskiej.* W tak intensywnie zmieniającym się wokół nas świecie, warto kultywować także dobre zwyczaje związane z pogrzebem naszych zmarłych. Jednym z nich jest gromadzenie się, zwłaszcza w małych miejscowościach, czy na wsiach, nie tylko rodziny, ale i wspólnoty parafialnej, w kaplicy cmentarnej, przy zwłokach zmarłego, na wspólnej modlitwie w dniach poprzedzających uroczystość

pogrzebową. Może komuś wydać się ten zwyczaj anachroniczny, ale gdy dzisiaj nie chce się myśleć o śmierci i robi się wszystko, aby jej dramat odsunąć jak najdalej od żyjących, to takie modlitewne czuwanie przy zmarłym, jest jednym ze sposobów nauczania się akceptacji z wiarą tego, co dla każdego z nas jest przecież nieuchronne – naszej ludzkiej śmierci. Nasza miłość wobec zmarłych powinna wyrażać się nie tylko w pogrzebie z szacunkiem i godnością ich ciała, ale i w tym abyśmy i później *nie odmawiali im oznak przywiązania* (por. Syr 7,33). Wyrazem tego niech będzie i należyta oraz stała troska o ich groby, a także o porządek na cmentarzu, co nie jest, niestety, dla wszystkich oczywiste. Myśląc o pogrzebaniu, w duchu chrześcijańskiej miłości naszych zmarłych, nie zapominajmy też o ludziach pogrążonych w żałobie, po śmierci swoich bliskich. Modlimy się i za nich w obrzędach pogrzebowych, ale najczęściej potrzebują oni także dalej naszej obecności i życzliwego wsparcia w dźwiganiu krzyża samotności, który przychodzi na nich wraz z odejściem bliskiej osoby. Stając wobec rzeczywistości śmierci i grobu, które dla nas ludzi tego świata, łączą się z bólem i łzami, chcemy jednak z wiarą wyznać za starotestamentalnym Jobem, tak bardzo doświadczonym cierpieniem: *Wiem bowiem, że Odkupiciel mój żyje, a w dzień ostateczny powstanę z ziemi, i znów będę obleczony w moją skórę i w moim ciele będę oglądać Boga mego* (Job 19,25n; tłumaczenie Us. J. Wujka).

ZADANIA

1. Przemyślę, na modlitwie, tekst „Obrzędów pogrzebu”.
2. Jak wyglądają groby moich bliskich – czy głoszą one także naszą chrześcijańską nadzieję?
3. Kogo w moim otoczeniu powinienem wspomóc w przeżywanej przez niego żałobie?

Ks. Piotr Rutkowski CM

MODLITWA

Możemy oddać Mu cześć własnymi słowami

Dzięki Ci Panie za to, że jesteś taki, jaki jesteś. Przepętnia nas radość, że to właśnie Ty, a nie kto inny, jesteś Panem wszechrzeczy. Kto inny może by się nie podzielił z nami życiem, kto inny być może nie ująłby się za nami w sytuacji naszej niewierności, kto inny nie chciałby może naszego towarzystwa na wieczność. Dziękujemy Ci Panie, że Ty tego wszystkiego chciałeś i stale chcesz, oraz że nasze życie jest bezpieczne w Tobie. Twoja miłość pozwala nam z ufnością patrzeć w przyszłość. Jest ona pewna i szczęśliwa. To przed Tobą, najczulszym i najtroskliwszym Ojcem, zginamy dziś nasze kolana. Amen.

Modlitwa z książki ks. Rakocego „Rozmowy z Pawłem z Tarsu”.



SPRAWOZDANIA

KIELCE

Szczęść Boże!

Wspólnota Apostolatu Maryjnego w parafii św. Wincentego Pallottiego z Kielc przesyła informację o swojej pracy. Informacja ta niech będzie świadectwem, jak nasza Wspólnota wpisała się w rytm życia duchowego parafii. Podane działania w sferze duchowej formacji jak również czynów miłości bliźniego nie są jednorazowymi akcjami. Są praktykowane co roku. Są to najważniejsze czyny, ale nie jedyne.

– Akcja „Obiad dla dziecka”:

Od 6 lat nasza wspólnota pozyskuje środki finansowe na akcję dożywiania dzieci z rodzin ubogich z Zespołu Szkół

Ogólnokształcących nr 15, należącego do naszej parafii. Z zebranych środków opłacamy obiady na stołówce szkolnej 40 dzieciom. W wyniku zbiórki na rok szkolny 2010/2011 uzyskaliśmy ponad 11 tysięcy złotych.

– *Akcja „Adopcja serca”:*

Członkowie naszej wspólnoty z comiesięcznych dobrowolnych składek w ramach akcji „Adopcja serca” pokrywają koszty utrzymania jednego dziecka na placówce misyjnej w Afryce prowadzonej przez księży Pallotynów.

Diecezjalne opłatkowe spotkanie Apostolatu Maryjnego diecezji kieleckiej 2011. Gospodarzem spotkania jest Apostolat Maryjny Kielce Podkarczówka. Głównym celebrazem mszy świętej jest JE ks. Bp. Marian Florczyk.

Porządek spotkania:

1. Uroczyste powitanie
2. Uroczysta Msza święta
3. Koncert kolęd w wykonaniu scholi *Gloria* z tutejszej parafii
4. Wspólny opłatek
5. Czas posiłku
6. Nowenna do Matki Bożej Cudownego Medalika – prowadzi opiekun duchowy Diecezjalnego Apostolatu ks. Jerzy Korona
7. Świadectwa członków Apostolatu Maryjnego
8. Koronka do Miłosierdzia Bożego
9. Zakończenie spotkania

W procesji z darami wspólnota nasza ofiarowała kielich mszalny jako dar dla naszej świątyni. **Wszystko z niepokalaną!**

Antoni Jagielski



UROCZYSTOŚĆ ROCZNICOWA W ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ

Dnia 27. listopada 2010 r. o godz. 18⁰⁰ w parafii pw. Zesłania Ducha Świętego w Łodzi została odprawiona uroczysta Msza św. z okazji:

- 180. rocznicy Objawień NMP Niepokalanej św. Katarzynie Labouré
- 30. rocznicy założenia przez śp. Ks. Teofila Herrmanna Apostolatu Maryjnego w Polsce
- 5. rocznicy powrotu do korzeni z 1905 r. i nazwy Stowarzyszenie Cudownego Medalika.

W uroczystej Mszy św. uczestniczyli członkowie Stowarzyszenia Cudownego Medalika z archidiecezji łódzkiej.

Przed Mszą św. moderator Barbara Groblewska odczytała modlitwę rocznicową.

Mszę św. celebrowali ks. Kazimierz Urbaniak z parafii Zesłania Ducha Świętego oraz ks. Maciej Rojkowicz opiekun duch. Apostolatu Maryjnego w parafii św. Mateusza Ewangelisty.

Czytania mszalne prowadziły apostołki z poszczególnych parafii, w których działa Apostolat Maryjny.

Homilię wygłosił ks. Maciej Rojkowicz, przybliżając nam, jakie łaski otrzymujemy nosząc Cudowny Medalik i modląc się do Niepokalanej.

Po błogosławieństwie odśpiewano Hymn Apostolatu Maryjnego.

Po Mszy św. ks. Maciej i moderator diecezjalna przed ołtarzem rozdawali Cudowne Medaliki i modlitwę do Niepokalanej (obrazki).



MATKA PIĘKNEJ MIŁOŚCI

Joanna Pąk

Jest jedna Matka, która kocha bez granic
Przygarnia dzieci dobre i złe
Nikogo samotnie nie pozostawi
Ona każdemu pomoc chce.

Owoc Żywota trzyma na ręce
Maleńkie Dziecię – Króla
A Syn spogląda na Matki serce
I krzyż do siebie przytula.

On wie, że Matka Go nie zawiedzie
Pójdzie z Nim na drogę krzyżową
My też Ją prosimy niech z nami będzie
Gdy wyruszamy tą drogą.



Nadestąpiła moderator Barbara Groblewska



Z ŻYCIA WSPÓLNOT AM

WĄGROWIEC

**W 4 rocznicę powołania Apostolatu Maryjnego
w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny
w Wągrowcu**

Dn. 2 lutego 2011 r. minęła 4 rocznica powołania grupy modlitewnej Apostolatu Cudownego Medalika w naszej parafii. W uroczystej Mszy Świętej koncelebrowanej, sprawowanej przez Czcigodnego Księdza Proboszcza Zbigniewa Szyka, bardzo licznie uczestniczyli parafianie oraz licznie przybyli członkowie Apostolatu.

*Pan Bóg nas powołuje do posłuszeństwa swojej woli. My, ochrzczeni uczniowie Chrystusa, jesteśmy powołani do posłuszeństwa nauce Kościoła. Nie jesteśmy do tego zmuszeni, ale powołani. Aby dochować posłuszeństwa woli Bożej, nauce Chrystusa i nauce Kościoła, potrzebne są przynajmniej dwie rzeczy: mądrość i siła woli. Nasza wiara, nasza wspólnota parafialna zbudowana jest na Chrystusie. Pięknie wyraził to w homilii Czcigodny Ksiądz Proboszcz. Msza święta dziękczynna w 4 rocznicę powstania Apostolatu Maryjnego, Bogu Najwyższemu z podziękowaniem za łaskę wspólnej modlitwy i formacji oraz w intencji śp. Księdza Proboszcza Karuka zjednoczyła nas na modlitewnym trwaniu i pamięci. Kto buduje na Chrystusie i w Chrystusie, buduje na fundamencie, któremu na imię miłość ukrzyżowana. To budowanie z Kimś, kto znając nas lepiej niż my sami siebie, mówi do nas: *Drogi jesteś w moich oczach, nabrałeś wartości i ja cię miłuję.**

Budować na Chrystusie to wreszcie znaczy oprzeć wszystkie swoje pragnienia, tęsknoty, marzenia, ambicje i plany na Jego woli. To powiedzieć sobie, swojej rodzinie, przyjaciołom i całemu światu, a nade wszystko samemu Chrystusowi: *Panie, nie chcę w życiu robić nic przeciw Tobie, bo Ty wiesz, co jest najlepsze dla mnie. Tylko Ty masz słowa życia wiecznego.* W trakcie spotkania formacyjnego Czcigodny Ksiądz Proboszcz podziękował wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych śp. Księdza Kanonika Ludwika Mielcarka, Proboszcza naszej parafii w latach 1984-1995. Różaniec Święty w intencji Kapłanów, którzy prowadzili nas i prowadzą do życia wiecznego zakończył nasze spotkanie. Swoistym rozestaniem są słowa: *Naśladujmy Maryję w Jej postawie macierzyńskiej, pełnej oddania Jezusowi, w Jej zawierzeniu Bogu, rozmodleniu, rozważaniu Słowa Bo-*

żego, w wierności woli Bożej, w Jej pokorze i służbie. O Maryjo bez grzechu poczęta – módl się za nami.

Wszystko z Niepokalaną!

Moderator diecezji gnieźnieńskiej Eugeniusz Łukaszewski



PODZIAŁ APOSTOLATU MARYJNEGO NA OKRĘGI W DIECEZJI BIELSKO-ŻYWIECKIEJ

Od października 2009r. Apostolat Maryjny w diecezji bielsko-żywieckiej został podzielony na 4 okręgi:

1. Okręg Skoczowski – 12 wspólnot
2. Okręg Strumieński – 10 wspólnot
3. Okręg Wiślański – 3 wspólnoty
4. Okręg Żywiecki – 4 wspólnoty

Na przestrzeni 25 lat powstało w naszej diecezji 29 grup parafialnych. W związku z potrzebą szybszego i łatwiejszego załatwiania spraw organizacyjnych, a także nawiązywania bliższych kontaktów w mniejszych wspólnotach, pojawiła się potrzeba dokonania tego podziału. Funkcje Moderatorów Okręgowych powierzono czterem osobom o wieloletnim stażu oraz dużym doświadczeniu w posłudze w grupach parafialnych a także zaangażowaniu w szerzeniu tego dzieła w naszej diecezji. Są to przewodniczące wspólnot parafialnych (trzy osoby należą do Rady Diecezjalnej), są chętne do współpracy z ks. Proboszczem, otwarte na pomoc w realizacji aktualnych potrzeb na terenie swojej parafii i diecezji. Angażują się w szerzenie dzieła Apostolatu Maryjnego w diecezji (organizowanie Niedziel Maryjnych, prowadzenie spotkań w nowo powstających wspólnotach parafialnych). Pomagają w przeprowadzeniu rekolekcji i dni skupienia w Pogórze (2x w roku),

koordynacji wyjazdów na Ogólnopolską Pielgrzymkę na Jasną Górę oraz na Uroczystość Odpustową do Zakopanego Olczy w lipcu. Krystyna Macura, moderator Okręgu Wiślańskiego, od wielu lat szerzy ideę Cudownego Medalika i Apostolatu Maryjnego w parafii św. Brata Alberta Chmielowskiego w Ustrońiu Zawodziu, do której cyklicznie przybywają na leczenie do dużego centrum szpitalnego i sanatoryjnego kuracjusze z całego kraju i zagranicy, zwłaszcza z Niemiec. W ten sposób Cudowne Medaliki trafiają do szerokiego grona wiernych także poza naszą diecezję. Ponadto na przestrzeni kilkunastu lat utworzyła się niemała grupa osób, które chętnie włączają się w zakładanie nowych grup parafialnych, dzielą się swoim doświadczeniem a także samochodem. Cenię sobie otwartość i poświęcenie każdego członka Stowarzyszenia Cudownego Medalika w szerzeniu idei Apostolatu Maryjnego w naszej diecezji, za co jestem wszystkim bardzo wdzięczna. Nadmieniam, że podział na okręgi został dokonany w porozumieniu i za akceptacją Ks. Dyr. Tadeusza Lubelskiego oraz Diecezjalnego Opiekuna Duchowego Ks. Prałata Alojzego Zubra. Wszelkie istotne plany i działania w naszej diecezji realizowane są we współpracy i za pełną akceptacją Diecezjalnego Opiekuna Duchowego. Ks. prałat Alojzy Zuber pełni tę funkcję od kilkunastu lat, tj. od momentu ustanowienia jej przez Ks. Dyr. dr Teofila Hermanna w porozumieniu z Ks. Biskupem naszej diecezji Tadeuszem Rakoczym. Ks. prałat Alojzy Zuber jest również opiekunem duchowym parafialnej wspólnoty Apostolatu Maryjnego od ponad 25 lat. Powierzone mu zadania pełni bardzo ofiarnie, z dużym zaangażowaniem, zarówno na comiesięcznych spotkaniach jak i podczas diecezjalnych dni skupienia, rekolekcji, wyjazdów pielgrzymkowych. Wielokrotnie uczestniczył w Ogólnopolskich Dniach Formacyjnych dla Moderatorów Diecezjalnych. Diecezjalna wspólnota Apostola-

tu Maryjnego bardzo to sobie ceni i za każde jego działanie jest bardzo wdzięczna. W związku z podziałem naszej diecezji na 4 okręgi ks. Dyr. Tadeusz Lubelski podczas obchodów Jubileuszu 25-lecia Apostolatu Maryjnego w Pogórze wręczył zarówno kapłanom jak i osobom świeckim nominacje.

Biorąc pod uwagę zaangażowanie w dzieło Apostolatu Maryjnego mianował:

1. Ks. kan. Mariana Kubeckiego – zastępcą Diecezjalnego Opiekuna Duchowego oraz Opiekunem Duchowym Okręgu Skoczowskiego Stowarzyszenia Cudownego Medalika (Apostolat Maryjny w Polsce).
2. Ks. prał. Oskara Kuśkę – Opiekunem Duchowym Okręgu Strumieńskiego Stowarzyszenia Cudownego Medalika.
3. Ks. Jana Froelicha – Opiekunem Duchowym Okręgu Wiślańskiego Stowarzyszenia Cudownego Medalika.
4. Ks. kan. Wacława Kozickiego – Opiekunem Duchowym Okręgu Żywieckiego Stowarzyszenia Cudownego Medalika.
5. Ks. kan. Ignacego Czadera – Diecezjalnym Opiekunem Duchowym Stowarzyszenia Cudownego Medalika.
6. Marię Bogusz – zastępcą Moderadora Diecezjalnego Stowarzyszenia Cudownego Medalika ds. szerzenia tego dzieła w diecezji bielsko-żywieckiej.
7. Marię Kisią – Moderatorem Okręgu Skoczowskiego Stowarzyszenia Cudownego Medalika.
8. Stanisławę Boryś – Moderatorem Okręgu Strumieńskiego Stowarzyszenia Cudownego Medalika.
9. Krystynę Macura – Moderatorem Okręgu Wiślańskiego Stowarzyszenia Cudownego Medalika.
10. Jadwigę Wróbel – Moderatorem Okręgu Żywieckiego Stowarzyszenia Cudownego Medalika.

Wszystkim w/wym. osobom, zarówno kapłanom jak i osobom świeckim wyrażam serdeczne Bóg zapłać za dotychczasowe zaangażowanie w rozwój i wzrost duchowy stowarzyszenia Apostolatu Maryjnego w naszej diecezji. Bardzo dziękuję za przyjęcie powierzonych im funkcji przez Dyrektora Krajowego Tadeusza Lubelskiego oraz Diecezjalnego Opiekuna Duchowego Ks. Prałata Alojzego Zuba.

Moderator Diecezjalna Urszula Raszka



JUBILEUSZE

25-lecie Apostolatu Maryjnego w diecezji bielsko-żywieckiej

W dniu 2. października 2010 r. w Parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Pogórze świętowaliśmy Jubileusz 25-lecia Apostolatu Maryjnego w naszej diecezji i w Skoczowie, bowiem nasza parafialna wspólnota Apostolatu Maryjnego była pierwszą grupą założoną przez Ks. Dyr. dr Teofila Herrmanna. Uroczystości przewodniczył ks. Dyrektor Tadeusz Lubelski. Słowo Boże podczas Mszy św. koncelebrowanej przez 16 kapłanów wygłosił diecezjalny opiekun duchowy ks. prałat Alojzy Zuber. Ks. Dyrektor dokonał uroczystego przyjęcia 23 nowych członków do grona apostołów maryjnych. Po Mszy św. wręczył nominacje zarówno kapłanom jak i osobom świeckim, które zostały poproszone o pełnienie dodatkowych funkcji w okręgach, na które został podzielony Apostolat Maryjny w naszej diecezji. Wspólnota

Apostolatu Maryjnego wraz z zaproszonymi gośćmi z archidiecezji katowickiej i diecezji gliwickiej przeżyła duchowo głębokie chwile podczas Mszy św. i nabożeństwa w kościele. Bogatej konferencji ks. Dyrektora Tadeusza Lubelskiego wysłuchaliśmy w pięknej dużej sali parafialnej, w której był też czas na radosne rozmowy, dzielenie się bogactwem przeżyć i otrzymanych łask. Bardzo cieszyliśmy się z obecności ks. Dyrektora i tylu kapłanów, jesteśmy bardzo wdzięczni za całe bogactwo duchowego obdarowania. O nasze potrzeby zatroszczył się ks. kan. Ignacy Czader – proboszcz Parafii NMP Królowej Polski w Pogórze wraz z ks. wikarym Grzegorzem Kierpcem i miejscową wspólnotą Apostolatu Maryjnego. Byliśmy serdecznie i gościnnie przyjęci, jak podczas każdego dnia skupienia i rekolekcji. Dziękowaliśmy przede wszystkim Panu Bogu za ten czas łaski, za dar 25 lat Apostolatu Maryjnego, za każde wspólne spotkanie w licznie gromadzącej się wspólnocie zarówno na Jasnej Górze, w Zakopanem-Olczy oraz dwa razy w roku w pięknym kościele maryjnym w Pogórze, gdzie są bardzo dogodne warunki do spotkań dla dużych wspólnot. Spotkanie zakończyliśmy modlitwą na cmentarzu przy grobie ks. kan. Stanisława Gawłasa oraz na miejscu jego nagłej śmierci w wieku 45 lat. Przez wiele lat wspierał naszego diecezjalnego opiekuna duchowego w trosce o formację Apostołów Maryjnych podczas rekolekcji i dni skupienia, dzieląc się z nami bogactwem życia duchowego. Wyrażam serdeczne Bóg zapłać ks. prałatowi Alojzemu Zubrowi i apostołom maryjnym za troskę i zaangażowanie w proces przygotowania i przebiegu tego pięknego Dnia Wspólnotowego.

Moderator Diecezjalna Raszka Urszula



DIECEZJA OPOLSKA

25-lecie Apostolatu Maryjnego w Grodkowie 23 października 2010 r.

W nawiązaniu do relacji z obchodów jubileuszu 25-lecia AM w par. pw. św. Michała Archanioła w Grodkowie, zamieszczamy sprawozdanie z powstania i działalności tej grupy w ciągu 25 lat.

Apostolat Maryjny w naszej parafii został założony przez Dyrektora Krajowego Apostolatu Maryjnego w Polsce, św. pa-mięci Księdza Teofila Herrmanna CM, dnia 8 XII 1985 r.

Na przewodniczącą została wybrana Helena Balcerek przez księdza proboszcza tut. parafii, już nieżyjącego Stanisława Matuszewskiego.

Pierwszym opiekunem wspólnoty parafialnej był ksiądz Benedykt Lewandowski CM, następnie księża: Franciszek Dragoszcz CM, Mirosław Brzoza CM, Marek Lamer CM, Jan Dobosiewicz CM, Tadeusz Wojtonis CM, Marek Bukowiec CM, Andrzej Siemiński CM, Jarosław Biedroń CM, Adam Staszak CM – obecny opiekun diecezjalny.

Pierwszym opiekunem diecezjalnym był ks. Andrzej Siemiński CM, który jest obecny dzisiaj z nami.

Apostolat Maryjny spotyka się we wspólnocie każdego 27 dnia miesiąca po Mszy św. wieczornej, która odprawiana jest w intencjach zamawianych przez apostołów maryjnych. Dodatkową intencją jest modlitwa za wszystkich tych, którzy obchodzą imieniny w danym miesiącu, prosząc przez wstawienictwo Maryi o potrzebne łaski. Modlitwę tą zapoczątkował ks. Andrzej Siemiński.

Nasze spotkania są prowadzone w oparciu o zalecenia, mają charakter modlitewno-formacyjny i prawie zawsze na

spotkaniu jest nasz opiekun. Z działalności apostolatu na bieżąco prowadzi się kronikę, gablotkę przykościelną oraz księgę czynów apostołskich.

27 każdego miesiąca przed Mszą św. odmawiana jest jedna część różańca Świętego, w której przez wstawiennictwo Maryi Niepokalanej oraz patronów danego miesiąca i dnia, polecamy wszystkie potrzeby Ojczyzny, parafii i rodzin a także dziękujemy za otrzymane łaski.

Indywidualnie odwiedzamy chorych, samotnych, cierpiących a w każdy pierwszy piątek miesiąca systematycznie odwiedzamy chorych z Zakładzie Opieki Leczniczej w Grodkowie.

Dwa razy w roku w miesiącu maju i październiku, w łączności z wszystkimi apostołami na terenie kraju, organizujemy czuwania różańcowe przed Najświętszym Sakramentem w intencji Ojczyzny, rodzin i potrzeb parafii.

Pamiętamy o wszystkich pracujących na misjach, nie tylko w modlitwie, ale wspierając finansowo, zwłaszcza misjonarzy.

Organizujemy wieczornice oparte na dialogach słowno-muzycznych z objawień NMP św. Katarzynie Labouré, przygotowane przez młodzież z Krucjaty Maryjnej pod przewodnictwem Anny Buczyńskiej, połączone z pieśniami i poezją o treści Maryjnej. Urządzamy spotkania opłatkowe, współpracujemy z parafialnym zespołem Caritas w celu udzielenia pomocy najuboższym nie tylko materialnie, ale i duchowo.

Z inicjatywy Apostolatu w każdy piątek tygodnia odmawiana jest w naszym kościele Koronka do Bożego Miłosierdzia w intencji nawrócenia zatwardziałych grzeszników.

W każdym roku od 25. marca apostołowie podejmują Duchową Adopcję Dziecka Poczętego, w tym celu odmawiana jest codziennie jedna dziesiątka Różańca Świętego.

W pierwszą sobotę miesiąca uczestniczymy we Mszy św. wynagradzającej Niepokalanej Maryi za grzechy popełnione przeciw Jej Niepokalanemu Sercu.

Pomagamy naszym kapłanom w zbiórce ofiar na potrzeby misyjne, Caritas itp., np. jałmużna postna, powódź lub inne klęski losowe jakie dotykają ludzi.

W czynie apostołskim sprzątamy salki katechetyczne.

Podajemy modlitwę za kapłanów tych, którzy byli i są związani z naszą parafią, księży ze zgromadzenia św. Wincentego a Paulo oraz za siostry zakonne.

Przygotowujemy i ubieramy kwiatami do procesji figury i feretrony, bierzemy udział w procesjach eucharystycznych nosząc figury i feretrony w czasie odpustu parafialnego i Bożego Ciała.

Bierzemy udział w Apelach Jasnogórskich, adoracjach przed Najświętszym Sakramentem, Drodze Krzyżowej, rekolekcjach organizowanych przez naszych kapłanów.

Wysyłamy życzenia świąteczne do wszystkich należących do Apostolatu Maryjnego w diecezji i nie tylko.

Organizujemy rekolekcje dla AM-go, wygłaszamy prelekcje zachęcające do wstąpienia w szeregi Apostolatu.

Od 1988 roku w ramach współpracy z redakcją „Promienie Pośredniczki Łask” wysyłaliśmy opisy cudownych wydarzeń dziejących się za pośrednictwem Matki Najświętszej zgodnie z obietnicą daną św. Katarzynie Labouré, że *wszyscy, którzy będą nosić Cudowny Medalik z czcią dostąpią wielkich łask, a którzy mnie ufają otoczą szczególną opieką.*

Od 1989 roku nasza grupa AM-go odwiedza inne parafie w celu rozszerzenia działalności apostołskiej w dekanacie i diecezji.

Powstają nowe grupy w parafiach: Gałązcyce, Jędrzejów, Nysa MB Bolesnej i św. Dominika, Złotogłowice, Prusinowi-

ce, Wójcice, Kluczbork. Nasze systematyczne wizyty umacniają wspólnoty Apostolatu Maryjnego.

Organizujemy pielgrzymki do Sanktuariów Maryjnych na terenie naszej Ojczyzny, bierzemy udział w nabożeństwach i wszystkich uroczystościach jakie są w naszej parafii, odmawiamy różaniec za zmarłych.

Podczas pielgrzymek mamy więcej czasu, aby zdać rachunek sumienia z naszego zaangażowania w dzieło, do jakiego zostaliśmy powołani. Musimy wciąż odpowiadać na pytania: czy nasze sprawy dokonują się w miłości do drugiego człowieka?

Czy jesteśmy posłuszni Matce Bożej i Jej Synowi, wykonując 10 rad Apostolatu Maryjnego każdego dnia?

Czy potrafimy dziękować za otrzymane łaski?

Tak stopniowo powstaje przyjaźń, a z nią powiększa się liczba Apostołów Maryjnych.

W 1991 roku powstała w naszej diecezji 5-osobowa Rada oraz kolejne nowe wspólnoty w Brzegu, Prusinowicach, Otmuchowie, Opolu, Nysie w parafii pw. św. Elżbiety, Kluczborku w parafii Matki Bożej Pocieszenia.

W 1994 roku członkowie Ap. M-go, wzięli udział w I Kongresie Ruchów Katolickich w Polsce, który miał miejsce w Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Warszawie 3-4 maja.

Systematycznie trzy razy w roku bierzemy udział w diecezjalnych dniach skupienia, w organizację których angażują się wszyscy pracujący kapłani.

W tym miejscu należy również podkreślić zasługi przewodniczących parafialnych, które pomimo wszelakich trudności, od wielu lat organizują autokary na coroczne ogólnopolskie spotkania na Jasnej Górze. Dzięki nim każdego roku z wszystkich parafii w których istnieje Apostolat Maryjny jadą autokary do Częstochowy, by tam spotkać się z całą ogólnopolską wspólnotą. W 2007 roku razem z ks. Andrzej-

jem Siemińskim byliśmy odpowiedzialni za zorganizowanie XXVII ogólnopolskiej pielgrzymki Stowarzyszenia Cudownego Medalika na Jasnej Górze. Za to szczególne wyróżnienie jesteśmy wdzięczni Bogu i Maryi.

Na zakończenie pragnę podkreślić, że współpracujemy i jesteśmy w stałym kontakcie z moderatorami innych diecezji takich jak np. Kłodzko, Lubliniec, Wrocław, Pabianice, Włocławek. Nasze czyny wynikają z przynależności do wielkiej rodziny Apostolatu Maryjnego postępującej się Cudownym Medalikiem, do wielkiej rodziny dobra, prawdy i piękna.

Nasze zaangażowanie zależy od postępu duchowego każdego apostoła, szczególnie od pracy nad własnym sumieniem, które możemy oczyszczać korzystając z Sakramentów św. między innymi poprzez pełny udział w Eucharystii w każdym dniu naszego życia.

Rok 2010 jest szczególnym rokiem łaski, gdyż ucząc się od Maryi pokory, ufności Bogu, pogłębiamy naszą wiarę, nadzieję, miłość i wraz z Maryją naszą duchową Matką idziemy drogą do Jej Syna Jezusa Chrystusa.

Przeżywamy poczwórny Jubileusz, więc nasza wdzięczność jest ogromna:

- 180. rocznica Objawień Cudownego Medalika,
- 350. rocznica śmierci św. Wincentego a Paulo i św. Ludwika de Marillac,
- 30. rocznica powstania Apostolatu maryjnego w Polsce,
- 25. rocznica powstania Apostolatu maryjnego w naszej parafii.

Dziękujemy więc wszyscy za tę wielką łaskę, że doczekaliśmy dzisiejszej uroczystości, za naszą przynależność do Apostolatu, za to, że w tej wspólnotce wypraszamy zbawienie dla wszystkich. **Wszystko z Niepokalaną!**

Moderator diecezji polskiej Helena Balcerek



PROPOZYCJA UŁATWIAJĄCA ORGANIZACJĘ UROCZYŚCZOŚCI JUBILEUSZOWEJ

Rok 2011 obfituje w różnego rodzaju jubileusze, które powinny być piękną uroczystością nie tylko dla członków Apostolatu, ale całych wspólnot parafialnych. Dobrze przygotowany jubileusz, pozostaje na długo w pamięci i zachęca innych do włączenia się w „Naszą sprawę”. A „...naszą sprawą jest iść z modlitwą pomiędzy ludzi. Odważnie, z taką miłością, z jaką szła Ona. Tak odważnie, by ludzie wyczytali trochę z Ewangelii miłości”.

Z homilii ks. biskupa Edwarda Dajczaka.

Proponujemy, aby organizatorzy uroczystości jubileuszowych skorzystali z zaakceptowanego przez ks. Dyrektora „Programu uroczystości jubileuszowej”, ułożonego przez moderator diecezji bielsko-żywieckiej Urszulę Raszkę.

- 9.30 – uroczyste rozpoczęcie w sali spotkań;
historia Apostolatu Maryjnego
- 10.30 – konferencja (ks. Dyrektor lub ks. Opiekun
Diecezjalny)
- 11.30 – adoracja Najświętszego Sakramentu i okazja
do spowiedzi
- 12.00 – Anioł Pański,
Msza św. (Hymn na wejście)
- 13.30 – obiad
- 15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego



**PROPOZYCJA UKŁADU ADORACJI PRZED NAJŚWIĘTSZYM
SAKRAMENTEM PRZEDSTAWIONA PRZEZ MODERATOR
DIECEZJI OPOLSKIEJ HELENĘ BALCERK**

NA WEJŚCIE

ŚPIEW: np. *Matko Boga my do Ciebie...*
Przychodzimy tuląc się...

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament (3x)
PIEŚŃ: *Bądźże pozdrowiona Hostyjo żywa...*

Modlitwa do Ducha Świętego

Przyjdź, Duchu Święty,
Przemień nasze wewnętrzne napięcie w święte odprężenie.
Przemień nasz niepokój w kojącą ciszę.
Przemień nasze zatroskanie w spokojną ufność.
Przemień nasz lęk w nieugiętą wiarę.
Przemień naszą gorycz w słodycz Twej łaski.
Przemień mrok naszych serc w delikatne światło.
Przemień naszą obojętność w serdeczną życzliwość.
Przemień naszą moc w Twoje światło.
Przemień zimę naszych dusz w Twoją wiosnę.
Wyprostuj Nasze krzywe drogi, wypełnij naszą pustkę,
Oczyść nas z pychy, pogłęb naszą pokorę, rozpal w nas miłość,
Zgaś w nas zmysłowość.
Spraw, abyśmy widzieli siebie, jak Ty nas widzisz,
Abyśmy mogli poznać Ciebie, jak to obiecałeś,
I byli szczęśliwi według słowa Twego
*Błogostawieni czystego serca, Albowiem oni Boga
ogłądać będą.*

Panie Jezu, klęczymy przed Tobą, przed Twym Majestatem z wielką wdzięcznością, gdyż Jubileusz to dziękczynienie i łaska.

Nasze serca są przepętnione radością dnia dzisiejszego, gdyż z łaski Boga dane nam jest uczestniczenie tu na ziemi w tej uroczystości.

Panie Jezu dziękujemy, że dałeś nam Maryję za Matkę, że jesteśmy pod Jej czułą matczyną opieką.

Pragniemy dziękować za każdą łaskę wyproszoną i otrzymaną przez pośrednictwo Niepokalanej.

My wciąż tutaj, na ziemi, potrzebujemy duchowego wsparcia, Twojego Maryjo i Twego Syna.

Prośmy, by Duch Święty, nasz doradca, uczynił nasze dziękczynienie owocne, niech duch miłości rozleje się na kościół, Ojca Świętego, biskupów, na wszystkie instytucje w Ojczyźnie naszej i każdego z nas.

Dziękujemy Ci Chryste za kapłanów, którzy są dzisiaj obecni z nami na modlitwie. Za obecnego wśród nas ks. Tadeusza Lubelskiego CM – Dyrektora Krajowego Apostolatu Cudownego Medalika.

Dziękujemy za wszystkich kapłanów pracujących w naszej parafii i za tych, którzy pracowali, którzy byli naszymi opiekunami w apostołacie i z różnych względów nie mogą być dzisiaj z nami na modlitwie.

Dziękujemy za kapłanów i siostry zakonne z różnych zgromadzeń pochodzących z naszej parafii i naszych rodzin.

Modlitwa do Serca Jezusa

Modlitwa bł. Annibale Maria Di Francia

O najśrodsze Serce Jezusa, Któreś powiedziało:

Proście Pana żniwa, aby posłał robotników na swoje żniwo,

I dałeś nam nadzieję, że za każdym razem udzielisz nam łaski,

O którą prosimy...

Spraw byśmy ulegli Twemu Boskiemu przykazaniu gorliwości:
Poślij, Panie, dobrych robotników do Twojej Winnicy.

W tym celu kierujemy modlitwę, której nas nauczyłeś:

Ojciec nasz...

PIEŚŃ: np. *Posyłam was...*

Rozważanie

Panie Jezu, Ty nas zawsze kochasz, w każdej sekundzie naszego życia jesteś obecny wśród nas. Nigdy nas nie opuszczasz. Troszczysz się o nas. Twoja miłość jest wierna. Udziel nam łaski, byśmy doświadczyli Twojej miłującej obecności.

Spraw, byśmy otwarli się na rzeczywistość Bożej miłości. Chcemy pamiętać, że w Bogu żyjemy, poruszamy się i jesteśmy.

Jezu, oddany nam całym sercem, nikt z nas nie jest w stanie tak ufnie zawierzyć i otworzyć się na miłość Boga, jak to uczyniła Maryja – Nasza Duchowa Matka.

PIEŚŃ: *Nieprzebranych łask Skarbnico...*

Wezwania

Maryjo Niepokalana, upraszaj nam łaskę radosnego przeżywania tajemnic wiary. Ty w tajemnicach radosnych różańca świętego uwielbiałaś Pana – naucz nas wielbić Boga nie tylko naszą modlitwą, ale także pracą, cierpieniem i zawierzeniem Jego opatrności. Ty w zwiastowaniu uwierzyłaś słowom anioła – my też chcemy z wiarą przyjmować Słowo Boże, szczególnie w Eucharystii pragniemy je „asymilować”.

Niech to Słowo, które w Tobie stało się Ciałem, to znaczy człowiekiem – i na zawsze pozostało wśród nas, stanie się dla świata źródłem pokoju i radości.

Będziemy wszyscy powtarzać: **Z niebem i ziemią, radujmy się w Panu**

- Bóg wybrał Maryję na Matkę Swego Syna (z niebem i ziemią, ...)
- Syn Boży przez Maryję, stał się Synem Człowieczym
- Jezus nas kocha miłością bezinteresowną
- Jezus żył w ubóstwie, by dać nadzieję wszystkim ubogim i głodnym
- Jezus swoim ofiarniczym posłuszeństwem odkupił całą ludzkość
- Jezus pozostał z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata
- Jezus miłością swego serca ogarnia każdego człowieka
- Jezus żyje i działa w swoim kościele
- Jezus oczyszcza nas w sakramentach świętych
- Jezus w każdej Eucharystii ofiaruje się za nasze zbawienie
- Maryja Niepokalana została obdarowana pełnią łaski
- Maryja jest naszą orędowniczką u Boga
- Maryja uprasza łaski wszystkim, którzy się do Niej uciekają
- Maryja nawiedza nie tylko św. Elżbietę, ale także pragnie nas nawiedzać
- Maryja uczy nas wiary, nadziei i miłości
- Maryja jest drogą do Jezusa
- Maryja Wniebowzięta, wskazuje, że niebo jest kresem naszej życiowej drogi

PIEŚŃ: np. *Różańcowa Pani Nieba Ziemi...*

Maryjo, Matko nasza, Ty wiesz, że nasze serca ciągle dręczą różne niepokoje. W chwilach cierpienia tak nam trudno uwierzyć, że Bóg nas kocha bezinteresowną miłością.

Ty ufnie zawierzyłaś siebie Bogu Najwyższemu. Uproś nam łaskę, byśmy bardziej zawierzali siebie Jezusowi.

On nas do końca umiłował. Do końca – znaczy aż do od-
dania na krzyżu swego życia w ofierze. Do chwalebного
zmartwychwstania.

Niech uwierzmy, że Bóg dla nas stał się Emmanuelem
i zawsze przebywa z nami.

Gorąco Cię prosimy: (będziemy powtarzać) – ***Oręduj za nami
święta Boża Rodzicielko***

- Maryjo, Niepokalana Matko Syna Bożego
- Maryjo, z woli Jezusa jesteś naszą Matką
- Maryjo, ucieczko grzeszników, pochylaj się nad zniewolonymi przez grzech
- Maryjo, Twoje serce jest pełne łaski i miłości
- Maryjo, nasza Matko, Twoje serce przeszył miecz boleści
- Maryjo, królowo pokoju, niech pokój zapanuje na całym świecie
- Maryjo, Matko pięknej miłości, naucz nas kochać czystą miłością
- Maryjo, Matko i apostołko Bożego Miłosierdzia
- Maryjo, Twej matczynej pieczy powierzamy cały kościół
- Maryjo, Matko Najświętsza, niech nasze domy i rodziny będą święte
- Maryjo, aby rodzice otaczali miłością swoje dzieci
- Maryjo, aby dorośli nie deprawowali ludzi młodych
- Maryjo, aby dobro i miłość zwyciężyły zło i nienawiść
- Maryjo, aby w szkołach przekazywano nie tylko wiedzę, ale formowano sumienie
- Maryjo, aby chrześcijanie swoim życiem świadczyli o Jezusie
- Maryjo, Niepokalana Cudownego Medalika, Mistrzyni życia duchowego, wyprasza łaskę życia przykazaniem Bożym i kościelnym dla każdego z nas
- Maryjo, Matko kościoła, wyproś łaskę powołań kapłańskich i zakonnych do zgromadzenia św. Wincentego a Paulo

- Maryjo, otaczaj szczególną opieką dziewczynki z Krucjaty Maryjnej i ministrantów z naszej parafii

W w/w intencjach odmówimy V Tajemnicę części radosnej *Różańca Biblijnego: Znalezienie Pana Jezusa w świątyni Jerozolimskiej.*

Ojcze nasz...

PIEŚŃ: *Gwiazdo Zaranna Śliczna Jutrzenko...*

Litania do Matki Bożej Cudownego Medalika

Modlitwa

Jezu Chryste dzięki Ci za objawienie nam odwiecznej miłości Ojca. Pragniemy całym sercem zawierzać siebie Twemu Sercu. Jesteś jednak słabi.

Przez rozważanie tajemnic różańcowych ożyw naszą wiarę. Umocnij nadzieją. Rozpal serca Bożą miłością.

Duchu Święty, tchnij na nas swoim tchnieniem. Niech Twoja miłość odblokuje nasze serca. Rozjaśnij nasz umysł. Wzmocnij słabą wolę. Wzbudź w nas gorące pragnienie przebywania w miłującej obecności Boga.

Niech Twoja moc sprawi, byśmy otwartym sercem przyjęli to życie, jakie nam wysłuchał nasz Pan Jezus Chrystus.

Maryjo, Matko tajemnic różańcowych oręduj za nami u Boga. Niech doświadczymy Twej matczynej obecności.

Umocnieni nią, chcemy dzisiaj w ten dzień dziękczynienia jeszcze bardziej zawierzyć Jezusowi siebie, nasze rodziny, Ojczyznę, kościół i cały świat. AMEN.

PIEŚŃ: *Przed tak Wielkim Sakramentem...*

Błogostawieństwo

PIEŚŃ: *Najświętsze Serce Boże...*





CUD EUCHARYSTYCZNY W LANCIANO

Rzeczywista obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie została w cudowny sposób potwierdzona w małym kościółku pod wezwaniem św. Longina w miasteczku Lanciano we Włoszech.

Było to w VIII w., podczas Mszy św., którą odprawiał mnich bazylianin. Po Przeistoczeniu opadły go wątpliwości co do istotnej obecności Ciała i Krwi Pańskiej w konsekrowanych postaciach Chleba i Wina.

Nagle, przed oczami dręczonego pokusą przeciw wierze kapłana, biała Hostia przemieniła się w częśćkę żywego ciała, w kielichu zaś ujrzał prawdziwą krew, która zakrzepła, tworząc pięć części różnej wielkości i kształtu.

To Ciało i Krew Pańską, cudem uwidocznione oczom człowieka, przechowywano aż do naszych czasów. W ciągu wieków dokonywano kilkakrotnie badań ze strony władz kościelnych.

We współczesnych nam czasach oo. Franciszkanie, którzy obsługują kościół, gdzie dokonał się cud, za zgodą Rzymu, powierzyli ekspertom przechowywane przez 12 wieków częścieczki dla dokonania analizy naukowej. Badania zostały przeprowadzone w laboratorium pod ścisłym nadzorem dwóch profesorów uniwersytetu (Linoli i Bertelli).

Uczeni ogłosili następujące końcowe wyniki:

- Ciało jest prawdziwym ciałem, Krew jest prawdziwą krwią,
- Jedno i drugie jest ciałem i krwią ludzką,
- Ciało i Krew mają tę samą grupę krwi (AB),
- Ciało i Krew należą do osoby ŻYJĄCEJ,
- Diagram tej Krwi odpowiada krwi ludzkiej, pobranej z ciała człowieka w TYM SAMYM DNIU (w dniu dokonywanego badania),

- Ciało jest złożone z mięśniowych tkanek SERCA,
- Relikwie te, zachowane w stanie naturalnym przez tyle wieków i wystawione na działania fizyczne, atmosferyczne i biologiczne – są nadzwyczajnym fenomenem.

Eksperci przestali do oo. Franciszkanów telegram następującej treści:

*ET VERBUM CARO FACTUM EST
A SŁOWO CIAŁEM SIĘ STAŁO!*

Jeszcze jeden uderzający szczegół: gdy zważono oddzielnie poszczególne cząstki zakrzepłej Krwi (są różnej wielkości), każda z nich ważyła dokładnie tyle, co wszystkie pięć razem wzięte. – Miłość Boga do człowieka nie zna wagi ani miary!

Przypomnijmy sobie tu prawdę wiary, że w każdej konsekrowanej cząstce Chleba i Wina jest obecny cały Bóg-Człowiek z duszą, Ciałem i Bóstwem.

(Świadectwa Cataliny Rivas o „Tajemnicy Mszy św.” i „Sakramencie pojednania”, zawarte w tej broszurze, są przedrukami z katolickiego miesięcznika „Miłujcie się” nr 3 i 5, 2004 – za zezwoleniem wydawnictwa tego miesięcznika).



MODLITWA I POEZJA NA WIELKI CZWARTEK

*(zebrane i nadesłała przez moderator
arch. łódzkiej Barbarę Groblewską)*

♥ MODLITWA ZA NASZYCH KAPŁANÓW ♥

Proszę Cię dziś Chryste,
Niech staną się światłością świata i solą ziemi.
Daj im potrzebne łaski i siły,

Daj ducha ofiary i miłość Twego Serca.
Mocni w wierze, święci w czynach,
Niech Twoją służbę pełnią.
Daj im gorliwość i wytrwałość,
Dobroć, cierpliwość, pokorę,
Daj wierność powołaniu.
Pomóż im, by słabym byli pomocą,
Błądzącym – drogę prostą wskazywali,
Grzeszników – do zmiany życia prowadzili.
Panie, poślij gorliwych pracowników
Na swoje żniwo. Amen.



Błogostawieni są ci, którzy kapłanów szanują, wspierają i pomagają im w trudach apostołskich.

Kapłan to zwykły człowiek, taki jak każdy z nas, tak samo grzeszny i upadający syn współczesnego społeczeństwa. Takich kapłanów nam Bóg pośle, jakich sobie wymodlimy. Kapłan z chwilą święceń, staje się dawcą Boga na ziemi, drugim Chrystusem. Swoją misję może spełniać lepiej lub gorzej, ale swego charakteru kapłańskiego nie pozbędzie się nigdy. Gdyby nie kapłan, nie byłoby żywego Chrystusa na ziemi, nie byłoby Eucharystii, nie usłyszelibyśmy nigdy – ja odpuszczam tobie grzechy.

Jak możemy spłacić Bogu dług wdzięczności za kapłanów? Właśnie modlitwą, ofiarą i pokutą.

Panie daj nam świętych Kapłanów. O Boski i Najwyższy Kapłanie, Ty sam zachowaj ich w świętości.

Św. Faustyna Kowalska



MODLITWA ZA KAPŁANÓW PRACUJĄCYCH W PARAFII

Panie Jezu Chryste, Najwyższy j Jedyny Kapłanie, Ty dajesz udział w Swoim kapłaństwie wszystkim ochrzczonym, czyniąc ich ludem kapłańskim. Swojemu ludowi zaś dajesz kapłanów, aby nu służyli jako kapłani i pasterze według Twojego serca.

Dziękujemy Ci za kapłanów postępujących w naszej parafii obecnie, a także za tych, których do nas pošlesz przyszłości.

Udziel im Swojego Ducha, aby byli niestrudzonymi sługami i głosicielami Ewangelii, szafarzami sakramentów i w duchu miłości służyli powierzonym im wiernym.

Niech będą pasterzami zapatrzonymi w Ciebie, który jesteś Dobrym Pasterzem i w Tobie niech będą rozmiłowani.

Nam zaś daj łaskę wspomagania ich w postępowaniu i życiu przez modlitwę, zaangażowanie się w życie parafii.

Daj nam poczucie odpowiedzialności za kapłanów w życiowej wypowiedzi słowach, opiniach, w modlitwie i trosce o ich owocne postępowanie pośród nas.

Zmarłym kapłanom daj niebo.

♥ SANTO SUBITO ♥

Bóg z dalekiego kraju Cię wezwał
Na tron posadził i poddał próbie
A Ty obdarty z sił jak drzewo krzyża
Przypominałeś bardziej Chrystusa
Polski Pielgrzymie Wielki Karolu
O sercu szczerym pełnym miłości
Szedłeś po ziemi szlakiem zwyczajnym
Sam tak zwyczajny z gestem ojcowskim
Polski Pielgrzymie o boskiej twarzy
Skromny papieżu Karolu Wielki

Wołamy zgodnie z zakątków ziemi
Santo Subito – natychmiast Święty
Ojcie cierpiących oraz chorych
Maleńkich dzieci i młodzieży
Ojcie mój Twój i nas wszystkich
Ojcie przez świat tak ukochany
Odszedłeś ścieżką ku wieczności
Wśród też i ludzkich wzruszeń
Pozostał obraz po Tobie Ojcie
O ludzkiej twarzy ludzkiej twarzy Chrystusa
ze zbiorów Barbary Groblewskiej



SERWIS ORRK

Biuletyn liderów i asystentów ruchów oraz stowarzyszeń katolickich

Warszawa

styczeń 2011

Numer 13

Polska potrzebuje nowej ewangelizacji

Benedykt XVI wezwał nas do podjęcia nowego wysiłku ewangelizacyjnego, szczególnie w tych krajach, które do tej pory były chrześcijańskie, a dziś odchodzą od wiary w Boga. Możemy się oczywiście uspokajać, że to dotyczy Europy Zachodniej a nie Polski, jednak głębsza analiza sytuacji duchowej w naszej Ojczyźnie wskazuje na to, że procesy sekularyzacji i laicyzacji przenikają nas coraz bardziej. Są diecezje i parafie gdzie ilość osób uczęszczających na niedzielą Mszę św. jest bardzo niska i nadal spada. Jednocześnie ci, którzy biorą aktywny udział w życiu Kościoła są poddawani coraz silniejszym naciskom „tego świata” i potrzebują wsparcia. Wszystko to wskazuje na potrze-

bę podjęcia nowego wysiłku głoszenia Dobrej Nowiny również i w Polsce.

Ruchy od lat pracują nad ewangelizacją w naszej Ojczyźnie poprzez prowadzenie różnorodnych rekolekcji ewangelizacyjnych, tworzenie Szkół Nowej Ewangelizacji, organizowanie kursów przygotowujących do prowadzenia ewangelizacji i wiele innych działań zmierzających do tego, aby Dobra Nowina docierała do jak największej grupy osób. Apel Ojca św. Benedykta XVI odczytujemy jako zachętę do kontynuacji naszych prac w tym obszarze apostołstwa oraz do ich zintensyfikowania w najbliższych latach. Stąd w obecnym i kolejnych numerach „Serwisu ORRK” będziemy publikowali materiały, które dopomogą nam w tej postudze.

O. Adam Schulz SJ

Dlaczego Nowa Ewangelizacja?

Bo powstała nowa sytuacja w krajach Europy. W krajach Europy środkowo-wschodniej upadł komunizm. Jan Paweł II nazywa to znakiem czasu. Choć mur berliński upadł, pozostało szczególnie dziedzictwo – zmiana mentalności, utrata wrażliwości w kontaktach osobowych, degradacja społeczna i ekonomiczna.

Europa po 1989 roku to kraje, w których Ewangelia jeszcze nie była znana i kraje, w których ewangelia już została zapomniana. Stąd jakieś wielkie wezwanie Jana Pawła II, aby rozpocząć Nową Ewangelizację – Ad Gentes w krajach Europy Wschodniej i budzenie wiary wystygłej w Europie Zachodniej. W każdej z tych części Europy stało się coś dziwnego. Wschód – osoba stała się ofiarą systemu społeczno-politycznego. Zachód – osoba została poświęcona na rzecz dobrobytu. Europa Zachodnia – ogłoszono śmierć Boga pod wpływem filozofii i sekularyzmu.

Europa Wschodnia – śmierć Boga ogłoszona przez ideologię. Europejczyk to człowiek, dla którego krótko mówiąc pod koniec XX wieku, Bóg pozostał poza jego horyzontem myślowym.

Stąd zadanie Nowej Ewangelizacji – przywrócić wartości chrześcijańskie Europie, albo inaczej przywrócić jej duszę.

Myśl Nowej Ewangelizacji stała się jednak myślą całego Kościoła. W 1984 r. podczas uroczystości inauguracji „Nowenny 500-lecia ewangelizacji kontynentu amerykańskiego” na San Domingo, Ojciec Święty zapowiedział Nową Ewangelizację Ameryki. Na zakończenia tej Nowenny w 1992 roku, podczas obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej, wytyczył kierunki Nowej Ewangelizacji kontynentu amerykańskiego.

Zaś w maju 1994 r. odbył się w Rzymie Synod Biskupów Afryki, który był stosowną sposobnością do zapoczątkowania dzieła Nowej Ewangelizacji na kontynencie afrykańskim.

Nowa Ewangelizacja jest więc zadaniem wszystkich chrześcijan i na wszystkich kontynentach. Oczywiście, na każdym kontynencie będzie ona wyglądać inaczej i ze zróżnicowaną dynamiką będzie się rozwijać.

Świat potrzebuje nowej ewangelizacji

Rada Programowa ORRK spotkała się 5 lutego br., aby omówić najważniejsze sprawy dotyczące zrzeszeń katolików w Polsce w najbliższym czasie.

Do najważniejszych celów pracy ruchów na rok 2011 zaliczono:

1. Podjęcie apelu Ojca św. Benedykta XVI, aby z większym zaangażowaniem podjąć wysiłek na rzecz Nowej Ewangelizacji.

2. Wspieranie wysiłków zmierzających do tego, aby świeccy bardziej świadomie podejmowali swoje powołanie jako powołanie człowieka świeckiego w Kościele i świecie.

3. Praca na rzecz rozwoju Kościoła jako komunii, w tym komunii między ruchami. Służyć temu będzie, między innymi, wsparcie rozwoju Diecezjalnych Rad Ruchów Katolickich.

4. Większe wykorzystanie Internetu do informowania oraz inspirowania działalności ruchów, stowarzyszeń oraz DRRK. Dokonywać się to będzie poprzez stale aktualizowany internetowy „Serwis Ruchów Katolickich” (www.orrk.pl) oraz rozsyłany pocztą elektroniczną „Serwis ORRK”.

Tematem, który szczególnie był analizowany podczas spotkania, to inspiracje Benedykta XVI zmierzające do zdynamizowania prac na rzecz ewangelizacji. O. Adam Schulz SJ omówił dokumenty Kościoła oraz wypowiedzi przedstawicieli Kościoła na temat nowej ewangelizacji.

Nowe inspiracje do ewangelizacji wy wpływają w dużej mierze z aktualnej trudnej sytuacji, jeśli chodzi o stan wiary, szczególnie w krajach, które do tej pory były chrześcijańskie. Benedykt XVI zauważa w niedawno wydanym dokumencie motu proprio „Ubicumque et Semper”, że w niektórych regionach świata pojawiały się sytuacje, gdzie *społeczeństwo jako całość nabrało bardziej wyraźnego dystansu do wiary, tkanka kościelna jest słabsza, choć nie pozbawiona elementów żywotności, które wzbudza Duch Święty; niestety, znane są także obszary, które zdają się niemal całkowicie zdechrystianizowane, a światło wiary powierzone jest tam świadectwu małych wspólnot: ziemie te, którym potrzebna by była odnowa pierwszego głoszenia Ewangelii, jawią się jako szczególnie niewrażliwe na wiele aspektów chrześcijańskiego orędzia... **Nietrudno zauważyć, że na terytoriach tradycyjnie chrześcijańskich wszystkim Kościołom potrzebny jest odnowiony zapał misyjny, wyrażający nowe, ofiarne otwarcie na dar łaski.***

Jeśli chodzi o treści to Dobra Nowina jest zawsze aktualna, niemniej jednak patrząc na dotychczasową pracę ewangelizacyjną, jaka jest prowadzona przez ruchy, warto zwrócić większą uwagę na poszerzenie kerygmatu, który był głoszony przez Apostołów (na którym opierają się nasze programy ewangelizacyjne) o kerygmat głoszony przez Jezusa Chrystusa. Jak pisze Jan Paweł II w „Redemptoris Missio”: *Filip w Samarii „nauczał o Królestwie Bożym oraz o imieniu Jezusa Chrystusa” (Dz 8,12). Paweł w Rzymie głosił Królestwo Boże i nauczał o Panu Jezusie Chrystusie (por. Dz 28,31). Także pierwsi chrześcijanie głosili „Królestwo Chrystusa i Boga” (Ef 5,5; por. Ap 11,15; 12,10), czy też „wieczne Królestwo Pana naszego i Zbawcy, Jezusa Chrystusa” (por. 2 P 1,11). To na głoszeniu Jezusa Chrystusa, z którym Królestwo się utożsamia, skupia się nauczanie pierwotnego Kościoła. Tak jak wówczas, również dzisiaj trzeba*

połączyć razem zwiastowanie Królestwa Bożego (treść kerygmatu Jezusa) i głoszenie wydarzenia Jezusa Chrystusa (które jest kerygmatem Apostołów). Te dwa orędzia uzupełniają się i wyjaśniają wzajemnie (RM 16).

Nowa ewangelizacja dziś – mówił O. Schulz – będzie się dokonywała pośród bardziej zdecydowanej walki duchowej, która będzie przybierała różne formy prześladowania bądź dyskryminacji chrześcijan.

Omawiając metody ewangelizacji O. Adam zwrócił uwagę na potrzebę stałej autoewangelizacji, potrzebę kształtowania serca ewangelizującego oraz rozwój wszelkich działań związanych z ewangelizacją w życiu codziennym. Dziś ewangelizacja serca człowieka winna być połączona z ewangelizacją kultury i życia społecznego. Jako ważną uznał ewangelizację poprzez rozwój religijności ludowej, bowiem jak mówił Jan Paweł II pobożność ludowa stanowi *prawdziwy skarb ludu Bożego*. Stąd nie można jej lekceważyć, należy jednak zatroszczyć się o to, aby była pogłębiana o właściwą formację. Przechodząc do omówienia różnorodnych programów ewangelizacji zorganizowanej zwrócił uwagę na to, że ruchy od lat prowadzą rekollekcje ewangelizacyjne organizowane w parafiach, w szkołach. W ramach ruchów lub dzięki ich członkom powstają różnorodne Szkoły Ewangelizacyjne, które wypracowują bardzo systematyczne metody kształcenia przygotowujące przyszłych ewangelizatorów. Orędzie Dobrej Nowiny głoszone jest w czasie ewangelizacji ulicznych w formie koncertów, happeningów, rozmów indywidualnych. Ważnym narzędziem ewangelizacji są środki społecznego przekazu. W epoce „kultury obrazu” bardzo pomocne może być wykorzystanie telewizji, kina i Internetu.

Tak jak w ostatnich 30 latach pomagaliśmy w ewangelizacji Europy Wschodniej, tak w niedalekiej przyszłości członkowie ruchów z Polski muszą się przygotować do ewangelizacji Europy Zachodniej.

Trzeba nam jednak – w zabieganiu o to, aby Dobra Nowina dotarła do każdego – wystrzegać się niecierpliwości oraz pokusy dążenia do natychmiastowego sukcesu. Rozwój ewangelizacji bardziej zbliżony

jest do rozwoju ziarnka gorczycy, gdzie trzeba z pokorą zaczynać od małego ziarenka, zanim Bóg da łaskę urosnąć dużemu drzewu.

Kolejnym punktem Spotkania Rady Programowej ORRK była refleksja nad aktualną sytuacją Kościoła i świata w kontekście pracy ruchów katolickich. Omówiono sprawę narastających prześladowań chrześcijan w świecie i Europie stwierdzając, że to co możemy podjąć to informować o tych prześladowaniach, modlić się zarówno za prześladowanych, jak i za ich oprawców o nawrócenie, oraz w miarę możliwości podejmować działania będące wyrazem naszej solidarności z prześladowanymi. Jako zupełnie nie satysfakcjonujące uznano rezolucję Unii Europejskiej na temat prześladowań chrześcijan, a za żenujące uznano brak stanowiska szefów dyplomacji UE wobec prześladowań.

Radosnym światłem nadziei dla nas jest zbliżająca się beatyfikacja Ojca Świętego Jana Pawła II. Członkowie ruchów oraz stowarzyszeń na różne sposoby przygotowują się do tego wydarzenia. Jednocześnie trwają działania zmierzające do zorganizowania licznego udziału członków zrzeszeń katolickich z Polski w uroczystościach w Rzymie 1 maja br. Tych, którzy nie będą mogli wziąć udziału w uroczystościach rzymskich zachęcamy do wzięcia udziału w uroczystościach, jakie będą organizowane w różnych miejscach w Polsce.

Jednocześnie zachęcamy do podjęcia wysiłku na rzecz zgłębienia przestania, jakie nam pozostawił Jan Paweł II, szczególnie takich zagadnień jak: powołanie i rola świeckich w Kościele i świecie oraz miejsce ruchów w Kościele.

Poza tym omówiono takie zagadnienia jak: ruchy a Prezydencja Polski w UE (lipiec-grudzień 2011), sytuacja społeczna w kraju wraz z niepokojącym podziałem w społeczeństwie i Kościele na tle różnic politycznych (PO-PiS) oraz przygotowanie członków ruchów do wyborów parlamentarnych.

Spotkanie zakończyła modlitwa w intencji rozwoju ruchów i stowarzyszeń w naszej Ojczyźnie.

✠ Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ ✠

W dniu 17 grudnia 2010 r. odszedł do Pana w 92 roku życia i 63 roku kapłaństwa ks. kan. Franciszek Strauch. Urodził się w Radzionkowie, do kapłaństwa przygotowywał się od 1938 r. w trudnych latach wojennych i tuż po wojnie. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1947 r. Pracował najpierw jako wikariusz, a następnie przez 29 lat, aż do emerytury, pełnił posługę proboszcza w Bronowie. Na studiach był kolegą rocznikowym Ojca Świętego Jana Pawła II na Uniwersytecie Jagiellońskim na wydziale Teologicznym w roku akademickim 1945/46.

– *Miałem szczęście, że mogłem być Jego kolegą rocznikowym* – podkreślił, kiedy po latach okazało się, że należy do wąskiej grupy wybrańców: wspólnoty księży z papieskiego rocznika. Wspominał liczne spotkania rocznikowe, także to w 1977 r., którego sam był gospodarzem jako proboszcz z Bronowa. Nie opuścił też żadnego z rocznikowych spotkań odbywających się po 1980 r. na Watykanie. *Nie da się opisać tego, cośmy przeżyli u Ojca Świętego* – wspominał.

Od 1988 r. przez 18 lat jako emeryt mieszkał w Pogórze, gdzie wspierał pracę duszpasterską proboszczów: ks. Ludwika Kierasa, ks. Stanisława Gawlasa i ks. kan. Ignacego Czadera. Od kilkunastu lat zmarły ks. Stanisław Gawlas a obecnie ks. kan. Ignacy Czader wspiera diecezjalnego opiekuna duchowego ks. prałata Alojzego Zubra w formacji duchowej Apostolatu Maryjnego. Również ks. kan. Franciszek Strauch zawsze towarzyszył nam podczas rekolekcji i dni skupienia. Głosił konferencje, wspierał posługą sakramentalną, modlitwą i rozmowami przy stole. Ujmował wszystkich radosnym usposobieniem, życzliwością i pokorą. Przez te kilkanaście lat współpracy z Apostolatem Maryjnym zawiązała się więź duchowa

i przyjacielska. Od 2007 r. ze względu na stan zdrowia mieszkał w Domu Księży Emerytów w Katowicach. Abp Damian Zimoń mianował go honorowym kanonikiem Kapituły Katowickiej. Przez te lata pobytu w Katowicach utrzymywaliśmy z nim systematyczny kontakt oraz przekazywaliśmy informacje o naszej wspólnotce. Zawsze żywo interesował się życiem i rozwojem Stowarzyszenia Cudownego Medalika, zachęcał nas do pilności w trosce o jego wzrost duchowy. W 2007 r. obchodził w Pogórze Jubileusz 60-lecia kapłaństwa, natomiast w niedzielę 31 maja 2009 r. także w Pogórze Jubileusz 90-lecia urodzin. Jesteśmy mu bardzo wdzięczni za wszystko co dla nas uczynił i polecamy jego wstawienniczej opiece całej Apostolat Maryjny, jego dalszy rozwój oraz wzrost duchowy.

Stowarzyszenie Cudownego Medalika prosi o modlitwę w jego intencji.

Moderator Diecezjalna Urszula Raszka



ŚWIADECTWA



ŚWIADECTWO APOSTOŁA MARYJNEGO

Świadeństwo to jest żywym przekazem, jak wiele doznałem łask za pośrednictwem Matki Bożej Niepokalanie Poczętej.

Dziękuję pokornym i skruszonym sercem Tobie Matko Najświętsza Pośredniczko Wszelkich Łask za to, że od lat dziecięcych nieustannie otaczałaś mnie swoją matczyną opieką i nadal mnie nią otaczasz.

Nie wiem i nie umiem podziękować, Matko Boża, Pośredniczko Wszelkich Łask za łaski, które za Twoim pośrednictwem otrzymałem od Boga.

Moje słowa nie są w stanie wyrazić tego, co czuje moje serce i dusza. Pragnę też podziękować mojej mamusi, bo gdyby nie mamusia nie byłoby tego świadectwa. Dziękuję jej, że przekazała mi Wiarę, Nadzieję i Miłość do Boga i Ojczyzny oraz kult do Matki Najświętszej, jaki zawsze do Niej miała. Zawierzyła się Jej sama w Matczyną opiekę i całą naszą rodzinę. Otrzymałem od mojej mamusi medalik z wizerunkiem Matki Bożej Niepokalanej, później po wielokrotnych wybawieniach od śmierci i doznanym szczególnym łaskach od Boga dowiedziałem się, że jest to Cudowny Medalik i jaką ma potężną moc i działanie dla tych, co go noszą ze czcią i ufnością do Matki Bożej. Doświadczyłem od Boga wielu łask, składam podziękowanie Tobie, Opatrzności Boża, Tobie, Panie Jezu, który jesteś dawcą wszystkich darów i Tobie, Matko Najświętsza, pokornie dziękuję za to, że nieustannie otaczasz mnie swoją opieką. Pragnę do końca moich dni tu na ziemi, czcić i wielbić Cię, Matko Niepokalana i szerzyć kult do Ciebie i Twojego Cudownego Medalika.

Proszę Cię, Matko Boża, miej mnie i całą moją rodzinę w swojej matczynej opiece i wypraszaaj nam nieustannie u Pana Boga wszelkie potrzebne łaski na duszy i ciele.

Wdzięczny za wszystko, Paweł Ciseł, lat 50



MARYJO, MATKO JEZUSA – MOJEJ MIŁOŚCI, KOCHAM CIĘ!



Schronienie mej duszy – kocham Cię!
Radości poranka – kocham Cię!
Uśmiechu serca – kocham Cię!
Ciepłe dobrych dłoni – kocham Cię!
Westchnienie serdeczne – kocham Cię!

Słoneczne marzenie – kocham Cię!
Przyjaźni radosna – kocham Cię!
Odpoczynku wśród kwiecia – kocham Cię!
Głębio gwiazdznego nieba – kocham Cię!
Wyzwolenie z chaosu – kocham Cię!
Nauczycielko współczucia – kocham Cię!
Ty, która przyniosłaś nam Bożą Światłość – kocham Cię!
Błękitna kotłusko Niebios – kocham Cię!
Ty, która jesteś tak blisko mnie – kocham Cię!
Bezpieczny zakątku Wszechświata – kocham Cię!
Świetlista łasko Boża – kocham Cię!
Promienna Dobroci – kocham Cię!

autor anonimowy

LIST ZE SKOŁOSZOWA Z OKAZJI JUBILEUSZU 10-LECIA APOSTOLATU MARYJNEGO W SKOŁOSZOWIE ORAZ WSPOMNIENIE O KS. TEOFILU HERRMANNIE

Nadszedł do Redakcji list od p. Katarzyny Hałas, przewodniczącej parafialnego Apostolatu Maryjnego w Skołoszowie, poczta Radymno, diecezja przemyska:

Skołoszów, 20. lutego 2011 r.

Wszystko z Niepokalaną!

Droga Pani Ewo!

Na wstępie chciałabym podziękować w imieniu własnym i członków naszego Apostolatu za wielką pracę włożoną w rozwój i przetrwanie naszego Stowarzyszenia, szczególnie w czasie ostatnich lat życia ks. Dyrektora Teofila, a także po jego śmierci. Moim skromnym zdaniem to dzięki Pani ten trudny okres po utracie ks. Dyrektora przeżyliśmy i Apostolat

istnieje. Niech Matka Boża i Pan Jezus za tak piękną i oddaną pracę wynagrodzi.

Chcę się podzielić małym, ale dla mnie ważnym i do śmierci niezapomnianym epizodem życia ks. Teofila. Od roku prześlada mnie myśl o napisaniu tych kilku słów na temat ks. Dyrektora. Może jest taka potrzeba, bo czasami myślę o tym nawet w nocy.

W marcu br. 2011 minie 10 rocznica powstania parafialnego Apostolatu Maryjnego w Skołoszowie, diecezja przemyska. (Jest to wieś położona przy trasie E40, 20 km od Przemyśla i granicząca z małym miasteczkiem Radymno). W związku z tym nie mogę zapomnieć o tych, którzy przyczynili się do powstania naszej grupy Apostolatu Maryjnego.

W lutym 2001 r. dotarł do mnie *Apostoł Maryjny* nr 1 z 1999 r. Po dokładnym zapoznaniu się z treścią przemówień Dyrektora Apostolatu Maryjnego ks. Teofila Herrmanna apelującego o zakładanie grup parafialnych, poczułam potrzebę istnienia takiej grupy w naszej parafii. Nosiłam już w tym czasie Cudowny Medalik przywieziony z Paryża i żywo interesowałam się wydarzeniami z ul. du Bac. Z kolei w numerze tym znalazłam gotowe przemówienia dla osób zakładających takie wspólnoty, co mnie bardzo ucieszyło. Po uzyskaniu zgody na powstanie takiej grupy od ks. Proboszcza dr Henryka Hazika, obecnego naszego opiekuna, przystąpiliśmy do realizacji tego dzieła. Udało się. Apostolat nasz liczy 31 osób. Dwie osoby odeszły do Pana i to w miesiącu maryjnym – maju.

Ale nie o naszym Apostolacie Maryjnym dzisiaj chciałam napisać, ale wspomnieć cudowną postać ks. Teofila Herrmanna, całkowicie oddaną Matce Bożej.

Powstanie naszego Stowarzyszenia Cudownego Medalika zawdzięczam przede wszystkim:

– Matce Najświętszej, która tu widziała oddanych i gorliwych swoich czcicieli, to nie przypadek, to Jej interwencja, nie mam najmniejszych wątpliwości,

– oraz Dyrektorowi ks. Teofilowi Herrmannowi.

Bardzo żałuję, że nie spotkałam się z ks. profesorem osobiście, czego pragnęłam z całego serca. Widziałam go z daleka w 2001 lub 2002 roku na zjeździe Apostolatu Maryjnego na Jasnej Górze. Choć schorowany i w podeszłym wieku, wyśpiewywał bez akompaniamentu pieśni maryjne przed Mszą św. Przekaz tych pieśni w moim odczuciu był wyrazem nie tylko czci, ale i całkowitego oddania się Matce Najświętszej. Udzielało się to nie tylko mnie, ale i pozostałym zgromadzonym. Śp. nasz Kochany Dyrektor nie tylko niestrudzenie jeździł po całej Polsce zakładając Apostolat Maryjny, ale troszczył się o duszę każdego śmiertelnika, doświadczyłam tego osobiście. Po założeniu Apostolatu miałam taką potrzebę serca, aby nie była to grupa na pokaz, ale autentyczna, realizująca cele Apostolatu Maryjnego, zaangażowana w działalność Kościoła, a przede wszystkim uszlachetniająca siebie i wpływająca, na miarę swoich możliwości, na otoczenie.

Mimo zgromadzenia prawie wszystkich publikacji dotyczących prowadzenia Apostolatu, ciągle czegoś mi brakowało. Szukałam tu i tam – bez skutku. Wreszcie któregoś dnia znalazłam trop i potrzebne mi były wskazówki, jak skupić się wewnętrznie choć przez dzień czy dwa, oddać się całkowicie Bogu. Szukałam teraz informacji o dniach skupienia, ale na razie nie w szerszym gronie tylko indywidualnie, aby dopiero później zachęcić siostry i braci z mojego Apostolatu. W tym celu wysłałam list do Wydawnictwa Księży Misjonarzy w Krakowie z prośbą o konkretny „Biuletyn”. Przystano mi wykaz książek, jakie aktualnie były do nabycia i odpowiedź z pieczętą Wydawnictwa, że: *Zamówione pozycje można nabyć w: Apostolat*

Maryjny ul. Radna 14, Warszawa, ks. Teofil Herrmann. Nie zrezygnowałam z poszukiwań, byłam tak zdeterminowana zdobyciem tych informacji, że napisałam list do ks. Dyrektora nie widząc wtedy, że jest człowiekiem schorowanym i w podeszłym wieku. (Przebacz mi Boże).

Ku mojemu zdziwieniu otrzymałam nie tylko list, który załączam, ale i paczkę, w której oprócz publikacji *Promienie Pośredniczki Łask* z grudnia 1989 r., (gdzie była mowa o dniach skupienia, w całości to bardzo cenny egzemplarz), ale i różne materiały do prowadzenia Apostolatu. Byłam bardzo szczęśliwa. Niech ten załączony list, który przeczytałam dziesiątki razy, który podtrzymał mnie na duchu w chwilach trudnych, będzie świadectwem, jaką troską każdego apostoła (nawet nieznanego) otaczał ks. Dyrektor. Jak bardzo wrażliwym był człowiekiem, jak wielkie miał serce, jak dbał o formację. Mimo wieku i cierpienie znalazł czas na pomoc innym potrzebującym. To prawdziwie gorąca, miłująca każdego wincentyńska dusza i wielki, oddany czciciel Matki Bożej takiego formatu jak bł. Jan Paweł II czy św. Maksymilian Kolbe.

Boże, spraw, by taki oddany Chrystusowi i Jego Matce kapłan został wyniesiony na ołtarze, bo na to zasłużył nie tylko poprzez głoszenie Słowa, modlitwę, ale i całym swoim przykładnym życiem.

Katarzyna Hałas

Tekst listu Ks. Prof. Teofila Herrmanna, załączonego przez p. Katarzynę

Warszawa, dn. 7 VIII 2001

+ Wszystko z Niepokalaną!

W załączeniu przesyłam poszukiwany numer „Promieni Pośredniczki Łask”, zawierający informacje dotyczące sposobu przeżywania dni skupienia itd. – Przepraszam, że tak

*długo – bo via Kraków – trwała odpowiedź na prośbę naszej
tak drogiej Przewodniczącej Apostolatu Maryjnego ...*

Proszę być dobrej myśli! Z Bogiem!

„Nadzieją weselmy się” (Rz 12,12)!

podpis: ks. Teofil Herrmann CM

OGŁOSZENIA

MAJOWY RÓŻANIEC W INTENCJI OJCZYZNY

Tradycyjnie w maju podejmujemy nieustającą modlitwę różańcową w intencji Ojczyzny. Rozpoczynamy modlitwą za Ojczyznę ks. Piotra Skargi:

Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, błogostaw Ojczyźnie naszej, by Tobie zawsze wierna, chwałę przynosiła Imieniowi Twemu, a syny swe wiodła ku szczęśliwości. Wszechmogący i wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej Matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie. Ześlij Ducha Świętego na sługi Twoje, rządy kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Podział majowego różańca na dzień miesiąca i diecezje:

1. maja – Zielona Góra i Gorzów Wlkp. – grupy miejskie
2. maja – okręg zielonogórski
3. maja – okręg gorzowski
4. maja – okręg głogowski

5. maja – diecezje białostocka, drohiczyńska, elbląska
6. maja – diecezja bielsko-żywiecka
7. maja – diecezja bielsko-żywiecka
8. maja – diecezja bielsko-żywiecka
9. maja – diecezja wrocławska
10. maja – diecezja gnieźnieńska
11. maja – diecezja gdańska
12. maja – diecezja gliwicka
13. maja – diecezja bydgoska
14. maja – diecezja kaliska
15. maja – diecezja poznańska
16. maja – diecezja katowicka
17. maja – Kielce – grupy miejskie
18. maja – diecezja kielecka
19. maja – diecezja kielecka
20. maja – diecezje koszalińsko-kołobrzeska,
szczecińsko-kamieńska
21. maja – diecezja lubelska
22. maja – diecezje opolska, świdnicka
23. maja – diecezje płocka, łomżyńska, siedlecka
24. maja – diecezje wrocławska, legnicka
25. maja – diecezja łódzka
26. maja – diecezje radomska, rzeszowska
27. maja – diecezje sandomierska, sosnowiecka,
tarnowska (+ Mielec)
28. maja – diecezja toruńska (Chełmno)
29. maja – diecezje zamojsko-lubaczowska, przemyska
30. maja – diecezje warszawska, warszawsko-praska,
łowicka
31. maja – diecezja krakowska, Zakopane-Olcza

Na zakończenie niech każdy zwróci się do Niepokalanej Cudownego Medalika słowami modlitwy ułożonej przez ks. Teofila Herrmanna, którą w Apostolacie wszyscy tak dobrze znamy. Prośmy Niepokalaną, aby wsparła nasze błagania zanoszone w intencji Polski, stale przeżywającej ciężkie chwile:

Niepokalana, objawiająca Cudowny Medalik, Ty obiecałaś wielkie łaski noszącym go i zapewniłaś szczególną opiekę tym, którzy Ci ufają; prosimy Cię, wspomnij na swe obietnice i spraw, byśmy z obfitości Bożych łask otrzymali zwłaszcza te, których tak bardzo pragniemy. Amen.



OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA STOWARZYSZENIA CUDOWNEGO MEDALIKA (APOSTOLATU MARYJNEGO) NA JASNĄ GÓRĘ 22-23 LIPCA 2011

PROGRAM

Piątek – 22 lipca

- 16.00 – Zgłaszanie pielgrzymów w Auli Jana Pawła II
- 17.00 – Msza św. w Bazylice
- 18.30 – Spotkanie w Auli Jana Pawła II
- 19.30 – Droga Krzyżowa na wałach
- 21.00 – Apel Jasnogórski – kaplica MB Częstochowskiej
- 22.00-24.00 – Czuwanie nocne
- 24.00 – Pasterka
- 1.00-5.00 – dalszy ciąg czuwania, z udziałem Sióstr Miłosierdzia i Młodzieży Maryjnej

Sobota – 23 lipca

- 5.30 – Godzinki w Kaplicy Cudownego Obrazu
- 7.00 – Wspólny różaniec (stacje tajemnic różańcowych na błoniach przed wałami, zbiórka pod ołtarzem polowym)
- od 8.00 – W Auli Jana Pawła II: stoisko z różnymi publikacjami i materiałami, zgłaszanie: pielgrzymek oraz kandydatów do uroczystego przyjęcia do Apostolatu Maryjnego
- 9.30 – Zbiórka wszystkich pielgrzymów na błoniach (przed polowym ołtarzem)
- 9.55 – Hymn Apostolatu
- 10.00 – Spotkanie modlitewne na błoniach – powitanie, przedstawienie grup
- 10.30 – Konferencja – ks. prof. Waldemar Rakocy
- 11.30 – Nowenna do MB Cudownego Medalika
- 12.00 – Anioł Pański
- 13.00 – Zbiórka kandydatów do uroczystego przyjęcia (za ołtarzem polowym na Szczycie)
- 13.30 – Eucharystia na szczycie po homilii – uroczyste przyjęcie nowych członków Apostolatu Maryjnego
- 15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego

Organizatorzy uroczystości: Dyrektor Krajowy Apostolatu Maryjnego i Apostolat Maryjny diecezji gliwickiej.

UWAGA!!! Organizatorzy proszą wszystkie grupy pielgrzymkowe o zajmowanie miejsc przygotowanych na jasno-górskich błoniach na dole przed ołtarzem polowym.

WSZYSTKO Z NIEPOKALANĄ!!!

Zamówienia na książkę ks. prof. Waldemara Rakocego pt. „Św. Katarzyna Labouré i Cudowny Medalik” można składać na adres:

– ksiegarnia@paulus.pl
– lub telefonicznie: (34) 366 15 50, nr wew. 22
a także do moderatora krajowego. Książki wysyłane są za zaliczeniem pocztowym. Cena za pojedynczy egz. wynosi 15 zł.



OD REDAKCJI

W poprzednim numerze „Biuletynu” i na naszej stronie internetowej www.apostolat.pl apelowaliśmy o włączenie się w piękną inicjatywę pod hasłem:

OFIARUJMY *TAJEMNICE ŚWIATŁA* Z WDZIĘCZNOŚCI ZA BEATYFIKACJĘ JANA PAWŁA II

Z radością informujemy, że redakcja otrzymała już pierwsze sygnały o podjęciu modlitewnego wyrażenia wdzięczności za beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II. W uznaniu za tak szybką reakcję postanowiliśmy wydrukować list nadesłany z diecezji gnieźnieńskiej.

Nasza odpowiedź na „Inicjatywę członków Stowarzyszenia Cudownego Medalika”.

Za wiedzą i zgodą Czciwego Księdza Zbigniewa Szyka Proboszcza Parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wągrowcu, wszystkich parafian, członków i sympatyków Stowarzyszenia Cudownego Medalika, zaprosiliśmy do włączenia się w modlitwę różańcową, która trwać będzie od dnia **2 kwietnia do 1 maja 2011 r.**

W czasie tej modlitwy rozważać będziemy *Tajemnice światła*, które pozostawił nam Jan Paweł II.

W dniu święta Ofiarowania Pańskiego deklaracje złożyli:

1. Andrzej Wierzbicki, 2. Janina Wierzbicka, 3. Janina Urbańska, 4. Barbara Matecka, 5. Danuta Biniewska, 6. Kazimierz Newereńczuk, 7. Marianna Newereńczuk, 8. Teresa Romańczyk, 9. Ryszard Mączewski, 10. Bożena Michalak, 11. Łucja Bednarek, 12. Krystyna Majsner, 13. Zdzisław Majsner, 14. Ewa Bonowska, 15. Teodozja Biniewska, 16. Teresa Łukaszewska, 17. Eugeniusz Łukaszewski, 18. Stanisława Kogut, 19. Lucyna Siwińska, 20. Marian Siwiński, 21. Maria Brylewska, 22. Barbara Biedrzyńska, 23. Gabryela Napruszewska, 24. Łucja Karczevska, 25. Domicela Bednarek.

Moderator diecezjalny Eugeniusz Łukaszewski

NASZ APEL NADAL TRWA

Zgłaszajcie przewodniczącym i moderatorom swoje nazwiska na listę modlitewnego wyrażenia wdzięczności za beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II!



23. MARCA – ZWIASTOWANIE PAŃSKIE

Zaproszenie do duchowej adopcji dziecka poczętego

W każdej minucie, a nawet w sekundzie, w niezliczonych i nieznanych miejscach gdzieś na świecie, dokonuje się z woli Boga Dawcy Życia, **cud poczęcia człowieka.**

Naszą świadomość szokuje przeświadczenie, że wiele poczętych dzieci nie doczeka się swoich narodzin, że **dzieci te w ramach okrutnego programu aborcyjnego, zostaną zgładzone, zanim jeszcze ujrzą ten piękny świat.**

Gdy nieraz dowiadujemy się o tysiącach zabitych dzieci zapominaamy, że ta wielka tragedia składa się z tysięcy osobistych, pojedynczych tragedii, z tysięcy indywidualnych decyzji rozłożonych w czasie i miejscu, że **tysiące lękliwych matek waha się czy urodzić dziecko, które się w nich rozwija**. Inne już się zdecydowały – za dzień, za dwa, pójdą na tak zwany „zabieg”, żeby zadać śmierć.

Kto może przekonać lęklive? Kto może zatrzymać już zdecydowane?

Pan Jezus powiedział: *O cokolwiek prosić mnie będziecie, Ja to zrobię* (J 14,14), a Matka Boża ubolewa, że *plany Boga Ojca powołania do życia człowieka są niweczone, i zaprasza Cię: Zaadoptuj duchowo to bezbronne, zagrożone dziecko. Ocal mu życie!*

Jak cudowną jest świadomość, że my możemy przyczynić się do tego podejmując Duchową Adopcję. **Nad każdym przez Boga wybranym dzieckiem otworzymy parasol modlitwy, wyrzeczeń, postu i ofiary** i przez 9 miesięcy będziemy się modlić o ocalenie jego życia.

Nie znamy jego imienia. Nie wiemy, czy to dziecko jest człowiekiem białym, czarnym, żółtym, czy czerwonoskórym. Nie wiemy, czy będzie mężem stanu, uczonym, duchownym, czy może świętym... A może tylko przeciętnym człowiekiem.

Bóg sam to dziecko wybiera i tylko On wie, kim ono będzie.

A my... może kiedyś spotkamy się w wieczności z ocalonym przez nas *Wybrańcem Bożym* i będziemy się radować, bo będziemy bardzo szczęśliwi. Jakie piękne będzie wtedy Niebo!

źródło: www.duchowaadopcja.com.pl





CENNIK

Podręcznik AMM (trzy tomy)	– 36 zł w oprawie miękkiej – 45 zł w oprawie twardej
Przewodnik	– 5 zł
Statut	– 0,5 zł
Kwartalnik	– 3,5 zł
Promienie Pośredniczki Łask: roczniki archiwalne 2000	– 1 zł
O apostołstwie świeckich	– 5 zł
Tajemnica Maryi (rozważania)	– 7 zł
Refleksje na miesiąc maj	– 5 zł
Modlitewnik	– 12 zł
Różaniec biblijny i wynagradzający	– 5 zł
Jak Ci, Maryjo, dziękować? – modlitewnik	– 5 zł
Nowenna	– 2 zł

► CENY MEDALIKÓW

Medaliki aluminiowe	– małe: 12 groszy, średnie: 15 groszy – duże: 50 groszy
Medaliki żółte małe	– 15 groszy
Medaliki srebrne – w zależności od wielkości	– 4 zł, 6 zł
Medaliki posrebrzane (dwie wielkości)	– 20 i 30 groszy
Medaliki niklowane (dwie wielkości)	– 20-35 groszy
Medaliki niebieskie zatapiane („teżka”), 2 rodzaje	– 70 i 90 groszy
Duży medal	– 5 zł
Oznaka logo AMM	– 5 zł

► FOLDERY

ABC Cudownego Medalika	– 30 groszy
Noście Cudowny Medalik (dla księży)	– 80 groszy
Stowarzyszenie Cudownego Medalika	– 40 groszy
Pamiętka przyjęcia Cudownego Medalika	– 15 groszy
Modlitwa dzieci za dzieci	– 10 groszy
„Tylko Bóg”	– 5 groszy
Dla młodzieży	– 10 groszy
Awers i rewers Cudownego Medalika (foliowane)	– komplet 24 zł
Ryngrafy	– 45 zł i 55 zł
Ryngrafy nowe z grawerowanym rewersem Cud. Medalika	– 50 zł i 60 zł

SPIS TREŚCI

Słowo Dyrektora Krajowego	3
Formacja	7
W krzyżu miłości nauka	7
Konferencja ks. Piotra Rutkowskiego CM.....	13
Modlitwa – Możemy oddać Mu cześć własnymi słowami.....	19
Sprawozdania	19
Kielce	19
Uroczystość rocznicowa w archidiecezji łódzkiej.....	21
Matka pięknej miłości	22
Z życia wspólnot AM.....	22
Wągrowiec	22
Podział AM na okręgi w diecezji bielsko-żywieckiej.....	24
Jubileusze	27
25-lecie AM w diecezji bielsko-żywieckiej.....	27
25-lecie AM w Grodkowie.....	29
Propozycja ułatwiająca organizację uroczystości jubileuszowej.....	34
Propozycja układu adoracji (H. Balcerek)	35
Cud eucharystyczny w Lanciano	41
Modlitwa i poezja na Wielki Czwartek.....	42
Serwis ORRK	45
Z kroniki żałobnej	51
Świadectwa.....	52
Świadectwo Apostoła Maryjnego.....	52
Maryjo, Matko Jezusa – mojej miłości, kocham Cię!	53
List ze Skołoszowa	54
Ogłoszenia.....	58
Majowy różaniec w intencji Ojczyzny.....	58
Ogólnopolska pielgrzymka na Jasną Górę, 22-23 VII 2011.....	60
Od Redakcji	62
23. marca Zwiastowanie Pańskie.....	63
Cennik.....	65

Wszystko z Niepokalaną!

Uroczystości w diecezji kieleckiej



JE ks. bp Marian Florczyk
wśród członków
Apostolatu Maryjnego



Dary ołtarza



Schola



**MATERIAŁY NADESŁANE PO ODDANIU „BIULETYNU”
DO DRUKU ZAMIESZCZANE BĘDĄ W NASTĘPNYM NUMERZE.
O KOLEJNOŚCI UKAZANIA SIĘ MATERIAŁÓW DECYDUJE
REDAKTOR NACZELNY**



LISTY DO REDAKCJI

prosimy nadsyłać na adres:

**Ewa Zajdel, ul. Topolowa 2, 05-090 Raszyn
tel. 22 720-19-18; 603-274-113; ewa.zajdel@wp.pl**

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, przeredagowywania
oraz zmiany tytułów otrzymanych materiałów.
Autorów prosimy o podanie telefonów kontaktowych.*



AMM

**„Biuletyn” redaguje międzydiecezjalny
zespół Apostolatu Maryjnego
pod kierunkiem moderatora krajowego
Redaktor naczelny – Dyrektor Krajowy AMM
Ks. Tadeusz Lubelski CM**

www.apostolat.pl

www.szarytki.pl www.misjonarze.pl

www.waldemarrakocy.pl